

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyj i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować.

Reklamae otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyj nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ówsiemroczni za dopłatą pierwszą 75 ct., drugą 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Płobna, ulica Karola Ludwika 1. 9; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Ministerstwo handlu zamianowało elewów technicznych, Szymona Schornsteina i Karola Adama, adjunktami dla służby technicznej przy c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Obwieszczenie.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu restryktem z dnia 12 października 1894 r. l. 51.912 udzieliło Kazimierzowi Ajdukiewiczowi w Krakowie wyłącznego przywileju na ulepszenia przy siewkach według opisu tajnego, w c. k. Ministerstwie handlu złożonego.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 6 listopada.

Ostatnie europejskiego znaczenia wypadki sprawiły, że przesilenie gabinetowe w Serbii w małym stopniu zainteresowało opinię publiczną, co więcej, minęło nawet niepostrzeżenie, chociaż przebieg jego zasługiwał już dla tego samego na uwagę, że król Aleksander porucił złożenie nowego ministerstwa osobistości, do której odwoływano

się dotąd tylko wtedy, gdy położenie w kraju okazywało się nadzwyczaj trudnym i nie było innego sposobu wyjścia. Mikołaj Christicz po raz czwarty obejmuje ster rządu w Serbii. Korespondent jednego z dzienników niemieckich, który o stosunkach i ludziach na półwyspie Bałkańskim jest zazwyczaj jak najlepiej poinformowany, kreśli następującą ponurą sylwetkę nowego prezesa gabinetu: Christicz, zwany ogólnie mężem o żelaznej ręce, jest okrutnym gdy ma karać, nie zna on żadnych względów, a litosć obca jest zupełnie jego sercu. Ilekroć potrzeba było tłumić zaburzenia lub utrzymywać na wodzy rozkielznane namiętności, misję tę poruczano Christiczowi. Już w r. 1842 był on członkiem owej komisji, która mieczem i ogniem stłumiła wybuch rokoszu. Straszna, prawdziwie murawiewowska była jego działalność podezasta powstania zajazarskiego w r. 1883. W Serbii przyzywczajono się widzieć go na czele rządu w przededniu ważnych wypadków. Był on prezesem gabinetu, gdy książę Michał padł od kuli skrytobójczej w parku topcziderskim, a stał na czele rady korony, gdy król Milan ogłosił akt zrzeczenia się tronu. Program jego jest krótki i węzłowaty: „Ja słucham rozkazów króla, wszyscy inni muszą być posłuszni moim rozkazom“. Liczy on obecnie lat 70, urodził się w południowych Węgrzech, i jest tem samym Serbem węgierskim.

Wedle ogólnego przekonania, zmiana gabinetu stała się koniecznością, albowiem polityka poprzedniego prezesa ministrów Nikołajewicza, doznała najzupełniejszego niepowodzenia i sprowadziła stan rzeczy równający się anarchii. W administracji zapanał straszny chaos, w armii rozprężenie, a coraz głośniejsze dochodziły skargi na grasujące w kraju bezkarnie rozbójnictwo. W takich stosunkach gabinet Christicza oznacza bezwzględnie zwrot na lepsze i nie ma wątpliwości, że będzie skutecznym narzędziem do osiągnięcia chwilowego sukcesu. Czy jednak potrafi dłużej utrzymać się u steru, czy będzie mu możliwym zaprowadzić taki ład w kraju, któryby dawał rękojmię trwałości i wprowadził Serbię na tory normalnego rozwoju, to pytanie, na które nikt nie ma odwagi odpowiedzieć potakująco.

Nowy gabinet jest zresztą zbiornikiem osobistości z najrozmaitszych obozów. Jedyne minister spraw zagranicznych, Bogicevic, dyplomata z zawodu, który już za czasów Garaszana dzierżył tekę spraw zagranicznych, a później był posłem w Wiedniu i Berlinie, oddany jest duszą i ciałem Christiczowi. Inni ministrowie różnym dotąd występowali się stronnictwom. Dźordzewic, minister sprawiedliwości, należał dawniej do stronnictwa radykalnego; Lozanic, minister handlu, do stronnictwa liberalnego; Petrovic, minister skarbu, do stronnictwa postępowego; wreszcie dwóch generałów: Pawłowic, który otrzymał tekę wojny i Zdrowkovic, minister robót publicznych, nigdy do żadnego stronnictwa nie należeli.

Z takich tedy różnorodnych żywiołów złożony gabinet, nie wiele zdaje się mieć warunków żywotności. Według urzędowego komunikatu, nowe ministerstwo wytknęło sobie w polityce wewnętrznej następujące zasady: Utrzymanie w całej pełni praw korony, podporządkowanie interesów stronnictwa interesom ogólnopństwowym i uspokojenie namiętności partyjnych które dotychczas nieobliczone państwu wyrządziły szkody.

Rada Państwa.

Mowa posła Eug. Abrahamowicza,

wyłoszona w dyskusji ogólnej nad projektem nowego kodeksu karnego, brzmi w obszernym streszczeniu jak następuje:

Wysoka Izbo!

Nie potrzeba być zabobonnym, by z jakąś nieśmiałością przystępować do dzieła, któremu zawszą prorokują zły koniec. Uczucie to byłoby jeszcze więcej przygnębiające w skutek krytyki dziennikarskiej, gdybyśmy, my, członkowie komisji karno-prawniczej, nie byli już przywykli do ujemnych krytyk naszej pracy. Skutek pracy tej był podany w wątpliwość, zanim jeszcze była się rozpoczęła; w ciągu pracy znowu krytykowano nas gwałtownie, a gdyśmy ją ukończyli, zawieszono u szczytu dzieła naszego czarną chorągiew. Pocięszającą atoli okolicznością są głosy znawców, znamienitych reprezentantów umiejętności karno-prawniczej, którzy odzywają się o pracy komisji z całą pochwałą. Jakikolwiek zresztą będzie skutek pracy naszej, jednego odjąć nam nie można: przekonania, żeśmy szczerze coś dobrego zdziałać chcieli i żeśmy z wyteżeniem wszystkich sił pracowali. (Bardzo słusznie! Bravo, bravo!)

Parlament austriacki, który często tak doniosłe uchwała projekta wojskowego — połączone z nimi koszta, powinien zaprawdę pojąć, że słusznie żąda się odeń dobrego kodeksu karnego. Co względem nieprzyjaciół zagranicznych znaczy dobre pogotowie zbrojne, tem wewnątrz Państwa jest dla bezpieczeństwa prawa dobry kodeks karny; a wolno powiedzieć, że kodeks karny z r. 1852, lub też z roku 1803, nie jest skutecznym

60)

Hajota.

JAK CIEŃ!

Z cyklu: „Z dalekich lądów.“

XII.

(Ciąg dalszy).

Don Oskar postąpił zemną w powyższym wypadku ze zwykłą mu prostotą i prawością. — Za pierwszym razem gdy Karina w mojej obecności zaczęła bredzić o matce, o występach — a choć mówiła najwięcej po szwedzku, to obeując z nimi lat kilka znałem już o tyle ten język, że ją rozumiał — wziął mnie za rękę i w kilku słowach wytłumaczył mi znaczenie tych aberacji, nie domyślając się, że to co miał za tak głęboko ukryte, było mi już dawno wiadomem, i nie tylko mnie, ale jeszcze dwom ludziom na wyspie.

Ha! gdyby był na jedną chwilę przypuścił, że Don Mariano i Joanito... — Zdaje mi się, że zadławiła by go ta wiadomość, lub popchnęła do jakiego szalonego czynu.

Ale Bóg okazał się miłosiernym dla niego, dając jakiś cudowny instykt obłąkanej, że odnawiając wszystkie rany przeszłości, tę jedną, najkrwawszą pozostawiła niedotkniętą. Usta jej nie wymówiły nigdy nazwiska de la Roehy, mój przyjaciel nie dowiedział się nigdy, że ten człowiek, porywając mu żonę, dokonywał tylko zaczętego dawniej dzieła hańby.

Zaprawdę! należało mu się choć to jedno; zaprawdę! i tak było już tego za wiele!

O! pani. Nie moich słów niedołącznych trzeba by na to, aby opisać tych kilka miesięcy piekielnych katuszy, jakie przeżył, patrząc — z mogiły dziecka na tę drugą ukochaną nad wszystkie istoty, żywą jeszcze, a już umarłą dla niego, zstępującą z wolna, w nieunikniony, fizyczny grób po ponurej ścieżce umysłowej śmierci.

Najokropniejszymi bywały te chwile, kiedy Karina, wyobrażając sobie, że godzina występu się zbliża, zaczynała się do niego przygotowywać, jak gdyby przygotowywała się na męczeństwo.

Serce pękało patrząc na nią, jak z gorączkowymi rumieńcami na wychudłych policzkach, łamiąc rozpaczliwie ręce i zanosząc się od płaczu, lub z martwą rezygnacją ofiary, co jeszcze boleśniej sprawiło wrażenie, rozpuszczając włosy, szukała białych pantofelków, trykotów, krótkiej, gazowej sukienki i sztucznych kwiatów.

Trzeba było dostarczyć jej tego wszystkiego — a jak pani wiadomo, w faktorych afrykańskich poszukawszy dobrze, znajduje się najnie spodziewane rzeczy — trzeba było, gdyż wpadała w istny szal trwogi na myśl, że się spóźni, że się przedstawienie nie uda i że później bić ją za to i głodem morzyć będą.

Obawy te sięgać musiały wspomnień jej lat najmłodszych, bo pod ich wpływem stawała się sama jakby dzieckiem, kurczyła w sobie i rzewnym, słabym głosikiem wypraszała się od kary.

Ze sztuczki blade-różowej, delikatnej tkaniny, z rodzaju tych, jakich tu używają na mustikiery, uszyła sobie powiewną spódniczkę i stroiła się w nią, przypinała pęki sztucznych, robionych róż do gorsu, próbowała przed lustrem stereotypowego uśmiechu dziękującej za oklaski woltyżerki.

Czasem wśród tych przygotowań buntowała się nagle, i wówczas, zrywając obwieszające ją świecideła, deptając kwiaty, padała na kolana i wyciągała ręce błagalnie,

jakby do stojącej nad nią niewidzialnej osoby:

— O, zlituj się! — wołała — zlituj się! Ja nie mogę dzisiaj... Oeh! te światła... ta muzyka... te tłumy... te śmiechy clownów... i ci ludzie!... Ci ludzie, co patrzy na mnie, jak na rzecz swoją, za którą zapłacili, aby się nią bawić... O! matko! bądź dobrą dla mnie ten raz jeden! Pozwól mi zostać samej w pokoiku moim... Nie chcę kolacyi, nie chcę niczego. Zostawcie mnie tylko w spokoju.

Milkła, wpatrzona w przestrzeń, z rozdzierającym wyrazem prosby i mówiła znowu: — O! czemuś mnie nie kazała uczyć!... Czemu ja nie nie umiem z tego, co daje uczciwy kawałek chleba i szacunek u ludzi! Pracowałabym od rana do nocy, zarabiałabym dużo pieniędzy i oddawałabym ci je matko wszystkim!... Dziś, rano, na ulicy spotkałam młodą dziewczynę z teką w ręku. Spieszyła się, szła pewno na lekcje. Może ma także matkę, na której utrzymanie pracuje w ten sposób... O! jak to błogo, jaka ona szczęśliwa!... O! matko, nie śmieję się tak okropnie... nie szydź tak strasznie!...

Innym razem znowu, wyprostowana, z brwią zmarszczoną, z oczyma ciskającymi błyskawice, przeobrażona nagle z pokornej, bojaźliwej niewolnicy w dumną królową, zdawała się odpychać coś wyciągniętą nakazującą ręką.

— Nigdy! — mówiła silnie wibrującym głosem — nigdy, wołę umrzeć! Nie wyjdę do tego człowieka; nie będę słuchała słów jego ohydnych... Jego spojżenia policzkują mnie... Zabierz to matko, oddaj mu... Brylanty!... O! nędzo moja! Czemuż nie mogę skonać w tej chwili?

Wizye te wyczerpywały ją straszliwie. Umierała z nich; to było widoczne. W początkach, kiedy wyszła z gwałtownego zapalenia mózgu, co ją powaliło na łóżko, wyjazd do Europy, odpowiednia opieka lekarska — byłyby ją może uratowały. Ale na to, niestety, nie było środków. Taka podróż we

dwoje, z potrzebami dla chorej wygodami, pobyt w tej Europie, gdzie nieszczęsnym mój przyjaciel nie miał już nic, coby swoją mógł nazwać własnością, duża, kosztowna kuracja wszystko to przedstawiało trudności nie do zwalczenia.

Don Oskar chciał sprzedać farmę, dom, meble za byle co, ale kupca nie było. W pertraktacjach, obietnicach, układach zrywanych w ostatniej chwili, schodziły dni i tygodnie, odpływały parowce, zabierając z sobą tę faktyczną możliwość powrotu, zdarzając się tu tylko raz na miesiąc, a czasem rzadziej, i nie pozostawało nic innego, jak z rozpaczą bezsilności w sercu czekać co jutro przyniesie.

Co do mnie, oddawszy Don Oskarowi owych paręset funtów na wypłatę Lagoszyków, byłam na razie bez żadnej gotówki i dopiero za trzy, cztery miesiące spodziewałem się jej mogłem. Po raz pierwszy w życiu załotałem grubo mojej dobrowolnej mierności, z którą było mi dotychczas tak dobrze.

Kredytem moim zdołałem jednak zgromadzić niewielką sumkę, wystarczającą za ledwie na jeden pasaż pierwszej klasy i tę wręczyłem Don Oskarowi w nadziei, że się jakoś przewlecze do czasu, kiedy będzie można zrobić coś więcej.

Ale robota złego była przerażająco szybka. Zbawienne dla organizmu epoki, podczas których Karina żyła życiem czysto fizyologicznym: jadła, spała i godziny całe trawiła, leżąc beczynnym w hamaku nieruchoma, milcząca, nieczuła na wszystko, co się dokoła niej działo, stawały się coraz krótsze, natomiast powroty w przeszłość coraz częstsze, coraz jaskrawsze. Doszło do tego, że nie wystarczały jej już same przygotowania. Żądała koniecznie liny, przychodziła na nią jakaś niepojęta, fantastyczna tęsknota za tem, co było niegdyś jej torturą, ale zarażem jej sztuką.

Gdy pierwszy raz objawiła to żądanie, Don Oskar oparł mu się stanowczo, z pewnym wzdrygnięciem się swej rozranionej

Z Warszawy.

(Śmierć cara Aleksandra. — Kasy szpitalne dla robotników górniczych. — Z Uniwersytetu. — Zakłady filantropijne w Warszawie).

Wiadomość o śmierci cara otrzymano w Warszawie później niż gdziekolwiek indziej w Europie zachodniej. Dzienniki miały już telegramy pomiędzy godz. 5 a 6 popołudniu, ale prezes cenzury Jankulio zdecydował, że bez pozwolenia generał gubernatora depeze ogłaszać nie wolno, a uzyskanie pozwolenia tego zajęło tak wiele czasu, że dopiero po godzinie 10 przerwano przedstawienia w teatrach i wtedy to wieść o śmierci cara rozbiegła się po mieście. Większa część mieszkańców dowiedziała się dopiero nazajutrz o tym wypadku.

Ministerstwo spraw wewnętrznych poruszyło kwestję utworzenia kas szpitalnych dla robotników górniczych w kopalniach Królestwa Polskiego. Członkami kasy, stosownie do ustawy, mogą być wszyscy górnicy, otrzymujący pensji do 500 rubli rocznie. Składki członków wynoszą od 1½ do 3 pr. pensji miesięcznej. Właściciele kopalni i zakładów górniczych mają wnieść ze swojej strony sumy równe wkładkom robotników.

Profesor Uniwersytetu warszawskiego, dr. Hoyer, uwolniony został od obowiązków, z prawem prowadzenia dalej wykładów w charakterze profesora nieetatowego. Profesora zwyczajnego tegoż Uniwersytetu, rz. r. st. Pawińskiego na mocy rozkazu ministra oświaty pozostawiono na zajmowanym stanowisku jeszcze na lat pięć.

W rządzie większych miast europejskich zajmuje Warszawa niezawodnie jedno z pierwszych miejsc pod względem wzorowo urządzonych zakładów filantropijnych.

W przeciagu ostatnich dwóch lat, powstał tam szereg zakładów, przeznaczonych bezpośrednio dla ubogiej ludności. Cel ich jest trojaki: przyjsięcie w pomoc ubogim przez zapewnienie im taniach noclegów, taniach zdrowych pokarmów, oraz pracy; powtórne zapobieżenie żebractwu, włóczęgostwu i różnym występkom, wynikającym z niemożności znalezienia zarobku i potrzebie: poprawienie warunków sanitarnych.

Dzięki ofiarności zamożniejszych mieszkańców, wspomniane zakłady zostały w stosunkowo krótkim okresie czasu do skutku doprowadzone i zdołały już przynieść te korzyści, jakie były zamierzone. Są one porozrzucone w różnych stronach Warszawy i dzielą się na 5 kategorii. Pierwsza obejmuje przytulki noclegowe, 4 zakłady dla 740 osób, druga 2 domy zarobkowe, trzecia 9 baraków drewnianych z taniemi kuchniami i herbaciarniami, czwarta 2 przytulki dla izolacji rodzin osób dotkniętych cholera, piąta 2 przytulki noclegowe dla pomieszczenia 490 ludzi.

Z nad Sekwany.

Paryż, 31 października.

W generalnym komisaryacie wystawy powszechnej r. 1900, przy rue de Varenne, znajduje się obecnie niemniej jak sześćset (z okładem) projektów urządzenia tej wystawy. Niewiadomo nawet, kiedy świat paryski będzie mógł im się przypatrzeć i sąd swój o nich wydać, w całym Paryżu bowiem znajdują się tylko dwa lokale, w których wszystkie te projekta i plany mogłyby być wystawione, to jest: hala na polu Marsowem i pałac przemysłowy. Hala jednak, zbyt jest oddalona od centrum miasta, aby można było liczyć na liczne jej zwiedzanie w obecnej porze roku, a urządzającym wystawę chodzi właśnie o to, aby udział publiczności był jak największy. Pałac przemysłowy znowu, na polach Elizejskich, jest zajęty aż do przyszłego lata, w nieprzerwanym bowiem szeregu mieścić się tam będą jedna wystawa po drugiej. Kłopot zatem komitetu urządzającego wystawę powszechną nie miały, z drugiej bowiem strony do instalowania wystawy r. 1900, tego targowiska *fin de siècle*, trzeba przystąpić nietylko w sposób godny tradycji dawnych wystaw paryskich i wymagań dzisiejszych czasów, lecz także co najrychlej. Na tej wystawie opiera się bowiem cała nadzieja przemysłu francuskiego, znajdującego się obecnie w zastoju; z tą wystawą naród francuski już z góry łączy swą dumę, a Paryż, który coraz bardziej żyje z dochodów, jakie mu przynoszą obcy i turyści, popadłby bez wystawy tej w trudne położenie. To też łatwo zrozumieć niepokój, z jakim oczekują tu planów wystawy. Paryżanie przypominają sobie, jak przed dziesięć laty wystawione były projekta wystawy, mającej uczcić rocznicę rewolucji (1889); wówczas projekta te mogły pomieścić się jeszcze w salach ratusza; dziś sale te są już za małe, aby mogły do podobnego służyć celu; — ale też od r. 1889 wszystko rozrosło się, powiększyło ogromnie: zarówno wystawa rywalizujących

ze sobą planów wystawy, jak sama sztuka urządzania wystaw.

Przyszłej wystawie zawdzięczać będzie Paryż nową koleją śródmiejską. Projekt tej kolei przedłożył już rząd paryski radzie gminnej Kolej wychodzić będzie od punktu, w którym przecinają się tory kolei Północnej, kolei Okrężnej (w północno-wschodniej części miasta), przejdzie — po pod ziemią — pod dworcem kolei Północnej i pod dworzec kolei Wschodniej, w pobliżu ratusza wychyli się znowu na światło dzienne i tu — na rynku — będzie miała swój dworzec. Następnie wzdłuż prawego brzegu Sekwany dążyć będzie w kierunku przeciwnym biegowi rzeki, w pobliżu botanicznego ogrodu przetrzeć się na brzeg lewy i połączywszy się liniami pobocznymi z dworcem linii orleańskiej i Seaux, podąży ku polu Marsowemu, gdzie jeszcze otrzyma połączenie z dworcami kolei Zachodniej (Saint-Cloud i Saint-Lazare). W ten sposób utworzy się arteria komunikacyjna dla wystawy, która będzie korzystną, zwłaszcza dla wschodniej części miasta. Niestety ma ona tę wadę, którą mają zazwyczaj podobne urządzenia z jakiegoś specjalnego powodu, mianowicie, że nie licząc się ze stosunkami normalnego ruchu i życia, nie uwzględnia właśnie tych dzielnic miasta, któreby najbardziej uwzględnić należało, a odpowiada tylko potrzebom chwili. — Co prawda, paryska rada gminna dotychczas nie zgodziła się jeszcze na plan rządu, chociaż ze swej strony ma przychylnie się tylko odstąpieniem kilku kawałków gruntu pod budowę toru i uwolnieniem materiałów budowlanych od opłaty miejskiej. Ojcowie miasta stroją nawet groźne miny wobec projektu nowej kolei, zarzucając mu, iż wyjdzie on tylko na korzyść towarzystw kolejowych, a zarazem ułatwi wyprowadzanie się mieszkancom Paryża na przedmieścia. Prawdopodobnie jednak opór ten nie będzie poważnym — a ujemne skutki nowej kolei dla interesów gminy, będzie gmina ta musiała przypisać sobie samej temu mianowicie, że dotychczas nie postarała się o lepsze środki komunikacyjne. Wiadomo powszechnie, iż ani tramway konny, ani tramwaye parowe czy elektryczne, ani omnibusy nie odpowiadają w Paryżu potrzebom ruchliwego miasta, w którym mieszka półtrzecia miliona ludzi. Najgłówniejszym środkiem komunikacyjnym są w stolicy Francji zawsze jeszcze dorozki — bardzo kosztowne — lub też ów środek, którego praojciec Adam używał już w raju: własne nogi.

To też formalną panikę wywołała wśród Paryżan wiadomość, podana przez jeden z dzienników, iż pewien przedsiębiorca niemiecki z Berlina otrzymał koncesję na urządzenie ruchu omnibusów, zwłaszcza w porze nocej. Przerazenie, spowodowane refleksją, iż potrzeba było Niemca do urządzenia czegoś podobnego, wskazując, że potrzeba takiego urządzenia jest żywotną. Wiadomość nie sprawdziła się, ale poskutkowała. Ze wszystkich stron zaraz ozwały się skargi na brak środków komunikacyjnych, podnoszone zwłaszcza przez tych, którzy bywając częściej w teatrach, o północy muszą piechotą wracać do domu, — ostatnie bowiem omnibusy właśnie w tej porze powracają do remiz. Przy tej sposobności dostały się także ciężkie dyrekcyom teatrów za to, iż bez najmniejszej potrzeby przeciągają przedstawienia, tak, iż ta sama sztuka, która w Wiedniu lub Berlinie trwa półtora lub dwie godziny, tu ciągnie się przez trzy lub cztery godziny. To też niedarmo głośny Sarcay recenzje swe teatralne zaopatruje tak często w uwagę, iż „było wczoraj kilka godzin antraktywów, przerwanym tylko kilku kwadransami przedstawienia.“ — Teraz niezawodnie zabiorą się do tego, aby towarzystwo omnibusowe, które dotychczas nie miało konkurencji, zmusić do przedłużenia godzin, w których powozy obowiązane są odbywać ruch prawidłowy.

Wobec braku publicznych środków komunikacyjnych, coraz bardziej wchodzi tu w użycie — welocyped. W żadnym mieście europejskim nie widuje się tylu rumaków ze stali, co w Paryżu, — w żadnym też mieście nie mogą one tak swobodnie się poruszać, jak tutaj. Ponieważ stolica Francji, więcej niż gdziekolwiek indziej, narzuca całemu krajowi modę, przeto także i na prowincyi Francji rozwija się bardzo sport welocypedowy, w którym biorą udział wszystkie klasy ludności. Lekarze więcej odbywają swoje wizyty lekarskie na szybko biegnącym kole. Nawet duchowni posługują się biekylem w spełnianiu swych funkcji. Że prezydent Rzeczypospolitej, oraz pani Casimir-Périer są zamiłowani w spore i wspólne — w chwilach wolnych w czasie letnich feryj odbywają w Chalons sur Seine swe podróże na Tandemie, to rzecz powszechnie wiadoma. W ogóle we Francji kobiety z ogromnym zapałem przyłączyły się do nowego sportu. Nowożytny system wychowania, zastosowywany tu względem dziewcząt, pomaga jeszcze rozwojowi tego sportu w szeregach niewieścieści. W przeciwieństwie do dawnej metody, która usiłowała zaprawić kobietę do domu i do salonu, lubują się dzisiaj Francuzi w fizycznych ćwiczeniach na

wolnem powietrzu, które młodym Francuzom z wyższych sfer społecznych dają pewien rys męskości; rzecz wątpliwa, czy na ich korzyść. Budzi to zawsze wątpliwości, gdy naród jaki odstępuje od tradycji dawnej swej kultury i usiłuje zwyczaj swe zmienić według obcego wzoru; naśladownictwo takie zawsze rodzi karykaturę i wygląda na — karykaturę.

Francya przejęła sport u niewiast z Anglii; przewyższyła jednak mistrza. Na pierwszy plan wysuwa się tu naturalnie kwestya kostiumów. Podobnie, jak każda Francuska, która uprawia sport myśliwski, sport jazdy konnej, pływanie w czółnach po stawach i rzekach, która bawi się we wspinanie po górach lub w łowienie ryb, — myśli zawsze przedewszystkiem o tem, jakby najlepiej, najdobitniej odsłonić, czy okazać za pomocą sportowego stroju swe wdzięki — tak samo także i te panie, które uprawiają sport welocypedowy, wymyśliły strój, odznaczający się śmiałością i — zuchwałą fantazyą. Długie kaftany kobiece znikły prawie zupełnie. Zakiet krótki, skrojony na sposób męski, lub bluzy, ozdobione jasnymi wstawkami, oraz szerokie szarawary spięte poniżej kolan, — oto strój sportsmenek francuskich. Pełen kokieteryi kapelusik i półczochy — długie półczochy, często dobrze podwatowane, są jego uzupełnieniem. W ten sposób jeździ i przechadza się wcale już znaczny zastęp Paryżanek; budzą one naturalnie pożądany efekt w kołach męczyzn, niemających własnych żon czy córek, którzy nie troszczą się zatem o to, o ile skorzysta na takim systemie ubierania się poziom moralnej wartości kobiet francuskich, a którym po nadto taki strój kobiece, pełen swobody, wcale nie jest nie na rękę.

Cudzoziemcy, przybywający na wystawę paryską w roku 1900, z podziwieniem będą oglądać zastępy nowożytnych amazonek. Ci jednak z nich, którzy należąc do brzydkiej połowy rodu ludzkiego, sami biegli są w jeździe na kole, dobrze zrobią, jeżeli z sobą przywiozą swe biekikle do Paryża. Przy wejściach na plac wystawy znajdować się będą nawet osobne „stajnie“ dla stalowych rumaków o dwu i trzech kołach.

Wojna o Koreę.

Japończycy stanęli na ziemi chińskiej już w dniu 24 z. m. Dnia tego przekroczyli rzekę Yalu i wtargnęli do neutralnego dawniej, a w r. 1867 zabranego przez Chiny pasu Mandżuryi. D. 26 z. m. zaś zdobyli szturmem Kien-Lieng-Czeng, miasto warowne, znajdujące się już w obrębie muru palisadowego, dzielącego dawny pas neutralny właściwej Mandżuryi, a ruszywszy dalej, zajęli warowną pozycję chińską pod Fen-Huan-Czeng, zjad otwartą mają drogę do Mukden, stolicy Mandżuryi, droga ta jednak jest bardzo górzystą i w tej zwłaszcza porze trudną do przebycia.

Podczas gdy armia Yamagaty posuwa się w głąb Mandżuryi, druga armia japońska pod wodzą marszałka Oyama wyładowała na ziemię chińską d. 25 z. m. Jak wiadomo z depeze, Japończycy usadowili się o 10 mil (naszych) na północ od silnie, po nowocześnie, zarówno ze strony lądu i morza obwarowanego portu chińskiego Port Arthur, gdzie miało stać 13.000 Chińczyków, z tego 4.000 rekrutów. Oyama zabrał tyły portowi Arthur, odejął go od lądu i miał czekać na jedną dywizję, która z Japonii już wyprawioną została. Tymczasem nadeszła już wiadomość, że Japończycy zdobyli port Arthur, główny arsenał floty chińskiej i główną podstawę jej operacji, gdzie ona nietylko zbierać się, ale i szkody swoje naprawiać mogła. Jest to dla Chin nadzwyczaj dotkliwa strata, a przynosi im oprócz upokorzenia także widoki, że Japończycy uderzą teraz wprost na Tien-Tsin i Pekin.

Fremdenblatt mówiąc o tem, pisze: „Pytanie teraz, jakie jeszcze siły wojenne posiadają Chiny w tamtych stronach; od tego zależy, czy Japończycy mogą skierować się ku sereu Chin północnych (Pekinowi). Może jednakowoż pod wrażeniem tych klęsk rząd chiński teraz przedsię się skłoni do przyjęcia warunków Japonii, które się nietylko do spraw koreańskich odnoszą, ale i wyspy Formozy dla Japonii żądają.“ Być może, iż przykra w owych stronach zima przerwie na pewien czas operacje wojenne.

Najnowsze wiadomości opiewają: Armia, którą dowodzi marszałek Oyama, podzielona została na dwie części: z tych jedna wyładowała na wąskim półwyspie, jaki znajduje się na północ od Talienwan, druga otrzymała rozkaz wyładować w pobliżu King-szu i w oznaczonym terminie połączyć się z pierwszą. Akcja ta powiodła się doskonale. Japońskie okręty transportowe nie spotkały ani jednego chińskiego okrętu wojennego i dopłynęły do Kayen-ko, gdzie wysadzono na ląd wojsko, konie, działa i amunicję. Japońska armia wzięła szturmem bronione przez silny korpus Chińczyków miasto King-szu. Tymczasem ostrzeliwała japońska flota wojenna Talienwan i Kaknyono. Talienwan

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.

Lwów, 6 listopada: pszenica nowa 6'40 do 6'75, stara 6'40 do 6'75, żyto nowe 5'— do 5'40, stare 5'— do 5'40, jęczmień brow. 5'— do 6'—, jęczmień pastewny — do —, owies stary 5'— do 5'50, owies nowy 5'— do 5'50, rzepak nowy stacyami 8'75 do 9'10, groch 5'— do 8'—, wyka — do —, nasienie lniane — do —, nasienie koprowe — do —, bób — do —, bobik 4'— do 4'25, hreczka — do —, konieczyna czerwona 55'— do 58'—, biała 60'— do 80'—, szwedzka — do —, kminek — do —, anyż — do —, kukurudza stara — do —, nowa — do —, chmiel — do —, spirytus — do —, Waranty na wrzesień — do —

Usposobienie mdłe.

OSTATNIA POCZTA

Poseł Wachnianin jako sekretarz ruskiego klubu w Izbie posłów Rady państwa ogłasza w *Nieuve fr. Presse* następujące sprostowanie: „Wiadomość podana w telegramie lwowskim, jakoby klub ruski, po seccyji p. Romańczuka w kwietniu b. r., dotychczas się nie był ukonstytuował, polega na mylnej informacji. Klub ruski ukonstytuował się już dnia 13-go kwietnia b. r., i prezesem wybrany został p. ks. Mandyczewski, wiceprezesem zaś p. Podlaszecki. Od 13 kwietnia odbyło się sześć posiedzeń klubu, a na ostatnim z dnia 24 października uchwalono, wezwać p. Romańczuka, aby złożył mandat do komisji budżetowej, ponieważ mandat ten tylko z rąk klubu otrzymał. W razie, gdyby p. Romańczuk wezwaniu temu się opierał, klub ruski reprezentację swoich specjalnych interesów w komisji budżetowej poruczy innemu jej członkowi, a nie prof. Romańczukowi“.

Związek austriackich fabrykantów likerów i wyrobów spirytusowych, przy udziale 100 uczestników ze wszystkich krajów koronnych, zrępców wszystkich Izb handlowo-przemysłowych, oraz kilku posłów, odbył w Wiedniu posiedzenie, na którym kilku mowców oświadczyło się przeciw zamierzonemu wprowadzeniu monopolu wódczanego. Zebranie postanowiło wygotować do ministra finansów memoriał, w którym wyłuszczone będą motywy przeciw wprowadzeniu monopolu wódczanego. Równocześnie uchwalono wezwać Izby handlowe, oraz węgierskich fabrykantów do działania w tym samym kierunku.

Rozprawy budżetowe w pełnej Izbie deputowanych Sejmu węgierskiego mają się rozpocząć dnia 12 b. m. W kołach rządowych i liberalnych przypuszczają, że przedłożenie budżetowe nie da powodu do gwałtowniejszej dyskusji.

Organa skrajnej lewicy węgierskiej przemawiają stanowczo przeciw temu, aby Sejm węgierski zmanifestował żal swój po zgonie Aleksandra III, oświadczać, że nie uchodzi wytwarzać z tego powodu precedensu. Skoro po śmierci Aleksandra II nie wyprawiono manifestacji żałobnej, więc też i obecnie byłaby ona niewłaściwą, tembardziej iż Rosya nie posiada reprezentacji ludowej, więc też Sejm nie wiedziałby, komu wyrazić swoją kondolencję.

Prezes gabinetu w tej sprawie będzie konferował z przewodcami stronnictw, i we śróde postawi odpowiedni wniosek w Izbie słów.

Niektóre budapeszteńskie dzienniki doniosły o socyalnym ruchu wśród robotników bekeskiego komitatu, wywołanym wyższym dzierżawców. Ze strony kompetentnej zapewniają, że robotnicy zachowują się mimo niepomyślnych zbiorów, spokojnie. Inne szczególności są wprost zmyślone. Jeśli robotnicy zajmują się kwestyą socyalną, dzieje się to w ramach, zakreślonych ustawą, z zachowaniem zupełnego porządku.

W Berlinie sprawiła wrażenie mowa hr. Ziethen-Schwerina, prezesa synodu generalnego, w której tenże zdając sprawę z posłuchania u cesarza, powtórzył życzenie monarchy, aby kościoły były i w godzinach nieprzeznaczonych do nabożeństwa otwarte. Da to więcej sposobności ludowi do obecowania z religią, „a religia — rzekł cesarz — jest zawsze potęgą“. Nawet żywiły wywrotowe zatrzymały się nieraz u progu świątyni.

Na zebraniu „Towarzystwa narodowo-liberalnego“ w Tyłży oświadczył w tych dniach poseł sejmowy Sanden, iż minister

oświaty Bosse powiedział mu prywatnie, że nie ma nic przeciw temu, aby ustępstwa przyznane Polakom w dziedzinie językowej, w równej mierze poczynione zostały także Litwinom, a nawet, że on sam, t. j. minister postara się o to.

Były kanclerz hr. Caprivi bawi już za granicą, gdzie zamierza spędzić czas dłuższy. *Köln. Volks. Ztg* dowiaduje się, że hr. Caprivi zamieszka w W. Ks. Poznańskiem, gdzie z zaoszczędzonych pieniędzy miał już zakupić sobie własność ziemską.

Po p. Köllera, który został ministrem spraw wewnętrznych, objął tymczasem rząd wydziału spraw wewnętrznych w Alzacji sekretarz stanu dla tego kraju, Puttkamer.

Premier włoski p. Crispi, wystosował, jak donosi *Fanfulla*, bezpośrednio po nominacji księcia Hohenlohego kanclerzem Niemiec, do brata kanclerza, kardynała Hohenlohego pismo gratulacyjne, w gorących słowach zredagowane. Kardynał podziękował bardzo serdecznie i zapewnił o swoich szczerych sympatyach zarówno dla Crispiego, jak i dla narodu włoskiego.

Pomiędzy referatami przedłożonymi francuskiej Izbie poselskiej w chwili, kiedy na nowo się zebrała na sessję, jest jeden, który zasługuje na zaznaczenie. Oto deputowany czwartego okręgu paryskiego, p. Barodet, którego wybór przeciwko Remusatowi w r 1873 wielką wywołał sensację, od dawna corocznie stawia wnioski o zbieranie programów wyborczych wszystkich deputowanych. Rozumie się, że Izba jeszcze zawsze poleca ułożenie tego sumieniu deputowanych. To samo uczyniono obecnie, a p. Barodet ułożył z programów poselskich tom, obejmujący 1193 stronice. Ze szczegółów, które referent z tych programów zestawiał, wynika, iż 202 deputowanych żądało w swych programach wyborczych rewizji konstytucji, mianowicie 29 domagało się dokonania tego przez konstytuante, 12 przez kongres obu Izb, 128 rewizji w Izbie, a 33 posłów żądało reform równających się rewizji konstytucji. Dalej 155 deputowanych w programie swoim zaznaczyło potrzebę stałego rządu i jednolitej większości, 162 wypisało na sztandarze swoim pokojową politykę na zewnątrz, 15 przemawiało w odezwach za zawarciem przymierza z Rosyją, 8 zaś za międzynarodowymi sądami rozjemczymi.

Dalej postawiono w 65 programach postulat zupełnej swobody prasy i zgromadzeń, w 94 wolności stowarzyszeń, w 29 zupełnej amnestyi, a jeden deputowany, bulanzysta Marcei Habert, żądał zniesienia dekretów baniejnych.

Osobny rozdział poświęca p. Barodet poglądom na politykę Papięza wobec Francji, którą większość kandydatów uważa za zręczny manewr. Dalej 95 deputowanych, oświadczaających się przeciwko rewolucyjnemu socyalizmowi i kolektywizmowi, domaga się reform społecznych, 149 programów przemawia za rozdzieleniem kościoła od państwa, 4 za zniesieniem poselstwa przy Watykanie, 54 za utrzymania konkordatu, dalej 199 żąda reformy podatku od napojów, 54 zaprowadzenia podatku dochodowego itd.

P. Barodet, który tak się wczytał w programy, może kontrolować kolegów swoich, o ile ich stanowisko w Izbie pozostaje w harmonii z wygłoszonymi programami.

Z Madrytu donoszą, że królowa-regentka przyjęła nową listę ministrów. Skład zatem gabinetu jest następujący: prezydentem bez teki obejmuje Sagasta, ministerstwo spraw zagranicznych Groizard, finans Amos Salvador, sprawy wewnętrzne Candebon, ministerstwo wojny Lopez Dominguez, kolonii Abarzuza, sprawiedliwości Maura, robót publicznych i oświaty Puigcerver, marynarki admirał Pasquin. Nowi ministrowie złożyli mieli przysięgę onegdaj.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Stare miasto, 6 listopada. (Tel. pryw.) Przy dzisiejszym wyborze uzupełniającym posła na Sejm krajowy z kurii gmin wiejskich, w miejsce s. p. Ludwika hr. Wodzickiego, na 106 głosujących otrzymał p. Kazimierz Bielański 67 głosów, ks. Michał Zubrzycki zaś 39 głosów. Wybrany przeto posłem Kazimierz Bielański.

Wiedeń, 6 listopada. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych, gdy P. Minister handlu przedłożył projekt ustawy w sprawie zakupu przez Państwo czeskiej kolei zachodniej, morawskiej kolei granicznej i morawsko-szląskiej centralnej kolei, Prezydent Chlumecky zabrał głos, aby poświęcić wspomnienie pamięci zmarłego cara Aleksandra III. W przemowie swej, której po-

słowie stojąc wysłuchali, podniósł Chlumecky, iż tragicznemu i głęboko wzruszającemu wypadkowi śmierci cara towarzyszy cały świat z najżywszym współczuciem. Oplakujemy w zmarłym wiernego i wypróbowanego przyjaciela wielce ukochanego naszego Monarchy i Członków Dostojnego Domu Cesarzowskiego, którzy szczególnie boleśnie odczują tę stratę, a ludy Austrii i my z nimi podzielamy bolesć, która dotyka Najj. Pana i Dom Jego. Także i w Austrii pozostanie niezapomnianem, iż zmarły był bezpieczną ostopą europejskiego pokoju. Europa dziękuje mu za to, a jego dostojny następca mógł to także słusnie swemu ludowi oznajmić. I my czcimy pamięć cara, jako ucieleśnienie pokoju i uznajemy chętnie, iż wszystkim cywilizowanym ludom świata pozostawił on jako piękną spuściznę dobrodziejstwa pokoju. Ta żałobna manifestacja Izby poselskiej będzie na wieczną pamiątkę zapisana w protokole urzędowym. (Okłaski).

Po manifestacji żałobnej prezydenta Chlumeckiego żądał głosu dep. Lewakowski (niepokój) i zawałał: Protestuję! Na to odparł prezydent bar. Chlumecky: Pan nie masz głosu, nie mogę panu udzielić głosu. (Poruszenie w Izbie). Młodoczech Brzeznowski woła: Barbarzyńcy, nawet zmarłego nie zostawiają w spokoju (poruszenie między Młodoczechami). Następnie poskowie usiedli i posiedzenie odbyło się w dalszym ciągu.

Dep. Rosen interpeluje w sprawie pożądanego odszkodowania rolników za straty poniesione przez skonfiskowanie mięsa tuberkulicznych zwierząt; dalej w sprawie zaprowadzenia powszechnego ubezpieczenia bydła oraz zastosowania wszelkich środków w celu ograniczenia infekcyi zwierząt zdrowych przez zwierzęta tuberkuliczne.

Wiedeń, 6 listopada. Z Izby deputowanych. W dalszym ciągu rozprawy generalnej nad ustawą karną przemawiali deput. Bloch za projektem, dep. Pernerstorfer przeciw, poczem zabrał głos Minister sprawiedliwości, odpowiadając na podniesione życzenia, wątpliwości i wnioski, oraz zapowiedział, że w celu przeprowadzenia nowych instytucyj, projektem objętych, wniesione będzie niebawem przedłożenie do ustawy. Na tem dalszą rozprawę odroczone do dnia dzisiejszego.

Deput. Hauck i towarzysze wnieśli interpelację do Ministra skarbu, czy byłby skłonny aż do czasu ostatecznego uregulowania płac urzędników, począwszy od 1-go stycznia 1895, przynajmniej urzędnikom XI, X i IX klasy rangi przyznać podwyższenie płac o 10 proc. i czy poczyni kroki w celu zaprowadzenia pragmatyki służbowej.

Wiedeń, 6 listopada. (Tel. pryw.) Koło polskie umocowało swoich członków komisji gospodarczej do oświadczenia się przeciwko dozwoleńsi importu bydła albo mięsa z Rumunii lub Rosyi, tudzież przeciwko urzędowaniu reżni na granicach rosyjskiej i rumuńskiej.

Wiedeń, 5. listopada. (Komunikat Koła polskiego). Bezpośrednio po mowie prezydenta Chlumeckiego, poświęconej pamięci cara Aleksandra, odbyło Koło polskie posiedzenie. Prezes Koła wyraził żywe ubolewanie, że dep. Lewakowski idąc za popędem wzburzonego usposobienia, bez względu na publiczne interesa i na dobro narodu, po manifestacji żałobnej bez upoważnienia Koła polskiego i wbrew postanowieniom statutu klubowego, zabrał w Izbie głos i przez to naruszył solidarność klubową. To oświadczenie przyjęło Koło polskie bez dyskusji do wiadomości. — Sekretaryat koła polskiego. *Dr. Lewicki.* (Depeszę tę otrzymaliśmy wczoraj już po wydaniu numeru. P. R.)

Wiedeń, 6 listopada. (Tel. pryw.) *Fremdenblatt* pisze, że dep. Lewakowski nie powinien był unosić się temperamentem, albowiem każdy poseł jest obowiązany kierować się względami na interesa Państwa. Koło polskie okazało przez potępienie tego wystąpienia, że składa się nie tylko z dobrych patriotów austriackich, ale także z myślących patriotów polskich. Deput. Lewakowski wyświadczył złą przysługę Polakom w Rosyi. Po sympatycznym manifestie młodego cara, chwila dla wystąpienia deput. Lewakowskiego była złe obrana.

Praga, 6 listopada. Czeska sekcja kraj. Rady kulturalnej wybrała, po trzykrotnym głosowaniu, Młodoczecha Dolezala swoim przewodniczącym. Po zamknięciu posiedzenia Dolezal oświadczył, iż wyboru nie przyjmuje.

Opawa, 6 listopada. Podczas dzisiejszej nocnej zmiany górników w szybach nie stanęli do pracy górnicy w Orłowie, Dąbrowie, Poremble i Łazach. W szybach, arcyksiężęcych w Peterswald stanęła tylko trzecia część górników do pracy.

Marmaros-Szigeth, 6 listopada. Starszy żupan zasudował tutejszego burmistrza, z powodu zasłanych tu kilkakrotnie nieporządków. Mniemają powszechnie, że i inni jeszcze urzędnicy będą zasusudowani.

Kolonia, 6 listopada. Köln. Ztg. donosi z Petersburga: Członkowie rodziny carskiej opuszczają dnia 7 b. m. Liwadę ze zwłokami cara Aleksandra III i przybędą d. 9 b. m. do Moskwy, gdzie zwłoki wystawione będą przez dwa dni.

Sofia, 6 listopada. Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia narodowego, zawiadomił prezes gabinetu Stoikow, że car Mikołaj podziękował ks. Ferdynandowi za depeszę z wyrazami głębokiego żalu z powodu śmierci cara Aleksandra. Na kondolencję rządu bułgarskiego odpowiedział p. Giers oświadczać, że cieszy go to, iż Bułgaria podziela żałobę Rosyi.

Izba przystąpiła następnie do obrad nad projektem adresu do księcia. Prezes gabinetu Stoikow zapewnił, że Stambułow nie upadł z powodu wstygu zagranicznej, lecz z powodu wewnętrznej polityki. Bułgaria powinna utrzymywać w pierwszym rządzie wyborne stosunki z panującymi, następnie z państwami sąsiednimi, a w ostatnim rządzie z potężną Rosyją. Przy międzynarodowym uregulowaniu położenia Bułgarii, rząd nie odstąpi ani piędy ziemi bułgarskiej, ani też da się nakłonić do uczynienia jakiej bądź ofiary z praw nabytych. Rząd nie dopuści też oficerów zagranicznych do armii narodowej.

Rzym, 6 listopada. Agencja Stefani-go donosi z Pekinu: Rząd chiński ma być skłonny do zawarcia pokoju, pod warunkiem utrzymania niepodległości Korei i zapłacenia kosztów wojennych, których wysokość mają oznaczyć mocarstwa. W tym celu dążą Chiny do uzyskania interwencji reprezentantów mocarstw, zalecających tę propozycję.

Darmstadt, 6 listopada. Według doniesienia z Liwady car wyjedzie z dworem 8 b. m. z Liwady i przybędzie 13 b. m. do Petersburga.

Ateńy, 6 listopada. Król wyjechał dzisiaj do Petersburga.

Petersburg, 6 listopada. Manifest carski ogłasza, iż d. 21 października st. st. (2 listopada) odbyło się przejście na prawosławie narzeczonej carskiej. Księżniczka Alicya otrzymała imię Aleksandra Feodorowna, tytuł wielkiej księżnej i cesarskiej wysokości.

Paryż, 6 listopada. Liczne reprezentacje gminne wystosowały adresy kondolencyjne do cara.

Paryż, 6 listopada. W Izbie deputowanych odczytano pismo prezydenta ministrów Dupuy, w którym zaznaczono, że Francya wyraża z powodu zgonu cara Aleksandra III głębokie wzruszenie i jednomyślne współczucie. Ze wszystkich stron kraju nadeszły wiadomości o manifestacjach, wywołanych wspomnieniem sympatyj zmarłego cara dla Francyi, okazanych wśród pamiętnych okoliczności. Rząd wyraził carowi Mikołajowi II głębokie współczucie i gorące życzenie w mniemaniu, że staje się w ten sposób tłumaczem uczuć kraju i jego reprezentacyi.

Po odczytaniu tego pisma podniósł prezydent udział Francyi w żałobie Rosyi, zaznaczył sympatyje obu narodów i wspólną ich bolesć z powodu poniesionej straty i zakończył słowami, że wspomnienie Aleksandra III pozostanie w sercach Francyi i Rosyi i tworzyć będzie jedno z najsilniejszych ogniw tego łańcucha, który łączy obie narodowości dla wspólnego dobra i pokoju świata.

Na tem posiedzenie — na znak żałoby — zamknięto.

Podobna manifestacja żałobna odbyła się w senacie.

London, 6 listopada. *Daily News* donosi, że Chiny, zaniepokojone zwycięstwami Japończyków, postanowiły prosić o interwencję mocarstw europejskich. Poseł chiński uwiadomił o tem rząd Wielkiej Brytanii, poczem odjechał do Paryża, celem omówienia tej kwestyi z prezydentem rzeczypospolitej francuskiej, p. Casimir Périem.

Tient-sin, 6 listopada. Obiega tu pogłoska, że w pobliżu Władystoku (port rosyjski na wschodnich wybrzeżach Azji. P. R.) ściągnięto 70.000 wojsk syberyjskich.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 6 listopada 1894 r. godz. 2 minut — Alpejskie Towarzystwo górnicze 99 20, Węgierskie akcje kredytowe 487-75, Akcje anglo-austriackie 176 50, Akcje banku Union 297-50, Akcje kolei Karola Ludwika 217—, Akcje kolei Południowej 342—, Akcje kolei Południowej 106—, Losy tureckie 68-40, Akcje kolei państwowej 384-25, Akcje kolei Lwowsko-Czerwonowieckiej 289-50, Akcje kolei węgierskiej Północno-wschodniej 96-80, Wiedeńskie losy komunalne 174-50, Akcje tytoniowe 231—, Węgierskie obligacje indemnizacyjne 95-80, Akcje kolei Elbetal 276—, Akcje banku dla krajów koronnych 280-50, 4-prc. węgierska renta złota 122-75, Akcje banku związkowego 153 30, Rubel papierowy 1-36-50, Węgierska renta papierowa 97-25, Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor: Adam Kreczowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

ważny od 1 maja 1894 r. według czasu środkowo-europejskiego.

Table of train routes between Lwów, Kraków, and Podwołoczyska, listing departure and arrival times for passenger and express trains.

U W A G A.

Godziny drukowane grubymi czcionkami oznaczają porę nocną od godziny 6 wieczór do godziny 5 min. 59 rano.

Czas średnio-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 min.; 12:00 czas środkowo-europejski = 12:36 czas lwowski.

W biurze informacyjnym c. k. austr. kolei państwowych we Wiedniu (I. Johannesgasse 29), jakoteż w biurze informacyjnym c. k. austriackich kolei państwowych we Lwowie (ulica Trzeciego Maja 1.3 Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formie kieszonkowej. Informacje w sprawach taryfowych i przewozowych.

przy placu św. Ducha 1. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. - Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 popołudniu (w niedziele i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedziele i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dni powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Zakład narodowy im. Ossolińskich. Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej 1. 18, otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, we środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych; we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

Nadesłane.

Okulista dr. Teodor Ballaban

ordynuje w chorobach i operacjach ocznych przy ul. Wawowej 1. 7 od godziny 10-12 przed połudn. i od 3-5 po południu. Dla ubogich bezpłatnie od godziny 9-10 rano.

Wszech nauk lekarskich 1093

dr. B. Madeyski,

b. elow-asystent klin. lekars. Uniwersytetu Jagiell. lekarz chorób wewnętrznych, mieszka obecnie ulica Akademicka 1. 10, ordynuje od godziny 3-5 po południu.

Telefon w cukierni Wgo F. Grossa w parterze.

Wystawy i Muzea.

- Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych,

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Table listing exchange rates for various currencies, bonds, and commodities, including the Austro-Hungarian Empire and foreign markets.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3 listopada 1894.

Table of stock market exchange rates for Vienna, including government bonds, banknotes, and various stocks.

Table of exchange rates for various currencies, including Polish Złoty, Russian Rubles, and others.

Table listing interest rates and financial data, including rates for bonds, bank deposits, and other financial instruments.

Table listing exchange rates for various currencies, including British Pounds, French Francs, and others.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. 9915 (7375 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie w sprawie egzekucyjnej c. k. Prokuratury Skarbu imieniem Wysokiego Skarbu Państwa przeciw Mariem Lei Thau...

1/5 części realności, objętej lwh. 397 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto i 3. całej realności, objętej lwh. 396 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto...

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Binder a w zastępstwie tegoż dr. Blaustein. Husiatyn, dnia 16 września 1894.

zaintabulowanej celem zaspokojenia pretenzji Dawida Kleina w kwocie 529 zł. aw. z pn. Cęzę wywołania stanowi kwota 350 zł. wa., wadum kwota 35 zł. wa.

L. 12629 (7336 2-3) W dniach 23 listopada 1894 i 11 stycznia 1895

każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacja 1/4 części niewydzielonej realności Maryi Babiuk własnej, pod lk. 130 w Ostryni położonej, wykazem hipotecznym l. 58 księgi grunt. gminy katastralnej Ostryna objętej, celem zaspokojenia sumy 33 zł. 75 ct. aw. z pn. na rzecz Izaaka Wolfa Feuera.

Ta 1/4 część realności na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny, na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej zostanie sprzedana.

Cena wywołania 309 zł. 50 ct., wadyum 10%. Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adwokat dr. Stanisław Orłowski.

Reszta warunków i wyciąg tabularny w Registraturze.

C. k. Sąd powiatowy. Tłumacz, 4 października 1894.

L. 7638 (7314 3-3) C. k. Sąd miejsko delegowany w Wadowicach

podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Walentego Garleja 86 zł. 62 ct. z pn. odbędzie egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytację realności lwh. 193 i 1/4 części realności 262 gm. kat. Marcyporeba Józefa Korzeniowskiego własnych w dniu 13 listopada 1894 o 10 rano tylko za lub powyżej, zaś w dniu 18 grudnia 1894, także poniżej ceny szacunkowej 1273 zł. 75 ct. względnie 11 zł. 90 1/2 ct., wadyum wynosi 128 zł. resp. 1 zł 20 ct.

Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze. Wadowice, 23 września 1894.

L. 12899 (7316 3-3) C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Złoczowie

podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 5 rat po 30 zł. aw. z pn., przymusowa sprzedaż realności pod Nk. 106 w Podlipcach położonej wedle wyk. hip. l. 69 Chaji Hochman własnej w tutejszym c. k. Sądzie w drodze publicznej licytacji na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie: I. 22 listopada 1894. II. 20 grudnia 1894

każdym razem o godz. 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania 1800 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedana zostanie. Kuratorem z życia i miejsca pobytu nieznanych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Billeta w Złoczowie. Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze. Złoczów, dnia 15 września 1894.

L. 8187 (7311 3-3) W dniu 27 listopada 1894 i w dniu 21 grudnia 1894

o godz. 10 rano odbywać się będzie egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 80 ks. gr. gm. kat. Bączal dolny objętej na 260 zł. oszacowanej na zaspokojenie kosztów Jakóba i Anny Kozłowskich w kwocie 16 zł. 45 ct., 1 zł. 29 ct., 4 zł. 81 ct., 2 zł. 97 ct. i 13 zł. 54 ct. w. a. Cena wywołania 260 zł. Wadyum 26 zł. wa.

Kurator niewiadomych wierzycieli p. dr. Władysław Chwalibóg adw. w Jasle.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Jasle, dnia 30 września 1894.

L. 6349 (7270 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie

zawiadamia, iż w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Nadwórnie położonej wedle wyk. hip. 510 tejże gminy dłużników Jana i Teodozji Majkowskich własnej, na zaspokojenie pretensyi Nuchima Drimera w kwocie 300 zł. dnia 28 listopada 1894 i 19 grudnia 1894

każdym razem o godz. 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej wadyum wynosi 78 zł. Kuratorem adw. dr. Leon Alter z Nadwórny. Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w tus. registraturze. Nadwórna, 21 lipca 1894.

L. 4938 (7268 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Dukli

podaje do wiadomości, że dnia 29 listopada 1894 i dnia 31 grudnia 1894

każdym razem o godzinie 9 rano, odbędzie się w sądzie powiatowym w Tłumaczu licytacja 1/4 części niewydzielonej realności Maryi Babiuk własnej, pod lk. 130 w Ostryni położonej, wykazem hipotecznym l. 58 księgi grunt. gminy katastralnej Ostryna objętej, celem zaspokojenia sumy 33 zł. 75 ct. aw. z pn. na rzecz Izaaka Wolfa Feuera.

Wadyum wynosi 24 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiony kuratorem c. k. notaryusz Gross. Zaleszczyki, 30 września 1894.

L. 8896 (7297 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Zaleszczykach

podaje do wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż realności w Zazulińcach położonej wedle wh. l. 40 ksiąg gruntowych tejże gminy Jakiema Drateczuka własnej, na zaspokojenie pretensyi Wasyljny Szepitki w kwocie 15 zł. w. a. z pn. dnia 22 listopada 1894 i 20 grudnia 1894

każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej. Wadyum wynosi 24 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Dla wierzycieli, którymby rezolucya licytacyjna doręczoną być mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego do tabuli weszli, ustanowiony kuratorem c. k. notaryusz Gross. Zaleszczyki, 30 września 1894.

L. 14258 (7293 3-3) Sokalski c. k. Sąd powiatowy

ogłasza niniejszem rozpisana na dniu 28 listopada 1894 o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającej przymusowej publicznej sprzedaży majątności objętej wyk. hipot. l. 41 gm. kat. Sokal dłużnika Borucha Barta własnej celem zaspokojenia pretensyi szmelka Weichera w kwocie 120 zł. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w ilości 1132 zł. Wadyum zaś 113 zł. 20 ct.

Wyciąg tabularny, akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem wierzycieli został zamianowany p. adw. dr. Fraenkel w Sokalu. Sokal, 2 października 1894.

L. 8570 (7187 3-3) W tutejszym sądzie odbędzie się

o godz. 10 rano w dniu 4 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 9 stycznia 1895 nawet poniżej ceny szacunkowej licytacja realności lk. 9 według wyk. hip. 2 gminy kat. Demeszkowce masy spadkowej s. p. Wasyla Antochów własnej na rzecz pto reszt. 13 zł. exmajori 21 zł. Cena wywołania 265 zł. Wadyum 26 zł. 50 ct. wa. z pn.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla leżącej masy spadkowej s. p. Wasyla Antochów ustanawia się kuratorem p. Józefa Telichowskiego w Bursztynie dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Franciszka Burzyńskiego ck. notarjusza w Bursztynie. Bursztyn, dnia 10 października 1894.

L. 3131 (7257 3-3) W sprawie egzekucyjnej galicyjskiego

Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Janowi Burdzie i wspóln. pto 203 zł. 93 ct. w c. k. sądzie powiatowym w Niepołomicach odbędzie się dnia 4 grudnia 1894 i dnia 12 stycznia 1895

każdym razem o godzinie 9 rano publiczna sprzedaż realności, a) realności pod lwh 35, b) posiadłości pod lwh. 1378 i c) posiadłości pod lwh. 1429 w Niepołomicach położonych. Cena wywołania wynosi co do realności ad a) 525 zł., ad b) 250 zł., ad c) 1050 zł., a wadyum wynosi ad a) 52 zł. 50 ct., ad b) 25 zł. a ad c) 105 zł. w. a.

Warunki licytacyjne i protokół oszacowania, oraz wyciągi hipoteczne można przejrzeć w registraturze a w dzień licytacji w biurze sądziego.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kurator p. adw. dr. Franciszek Góra w Niepołomicach z substytucyą c. k. notariusza p. Józefa Grodyńskiego. Niepołomicze, 2 października 1894.

L. 9559 (7135 3-3) W tutejszym sądzie odbędzie się

o godz. 10 rano w dniu 4 grudnia 1894 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 9 stycznia 1895 nawet poniżej ceny szacunkowej licytacja realności według wyk. hip. l. 201, 204 i 220 ks. gr. gminy Ruzdwiany własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włośc. w likwidacyi we Lwowie pto reszt. 104 zł. Cena wywołania 405 zł. Wadyum 45 zł. w. a. z pn.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze. Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych

ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Albina Lehmana w Bursztynie. Bursztyn, 30 września 1894.

Konkursa.

L. 494 (7323 3-3) Niniejszem ogłasza się konkurs

na posadę rzeczywistego nauczyciela w c. k. Gimnazjum św. Jacka w Krakowie dla filologii klasycznej jako przedmiotu głównego, a ewentualnie na podobną posadę w innym c. k. Gimnazjum opróżnić się mogąca.

Do posady tej przywiązana jest płaca etatowa wraz z dodatkiem aktywnym i pięciolecie w myśl ustawy z 9 kwietnia 1870 Nro 47 dz. pr. pañ. i z 15 kwietnia 1873 Nro 48 dz. pr. pañ.

Ubiegający się o tę posadę, winni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty osobiste i służbowe, w przepisanej drodze służbowej, do c. k. Prezydium krajowej Rady szkolnej najdalej do dnia 20 listopada 1894.

Z Prezydium c. k. krajowej Rady szkolnej. Lwów, dnia 30 października 1894.

L. 1553 (7198 2-3) Zarząd gminy miasta Lubaczowa

rozpisuje niniejszem konkurs na posadę lekarza miejskiego. Płaca roczna 500 zł. w. a.

Kompetenci muszą w myśl § 7 ustawy z dnia 2 lutego 1894 Dz. u. kr. nr. 17, prócz dostatecznej fizycznej zdatności udowodnić się mającej świadectwem c. k. lekarza powiatowego, lub też świadectwem lekarskiem, potwierdzonem przez c. k. lekarza powiatowego, wykazać następujące warunki:

- 1. prawo obywatelstwa austriackiego z przedłożeniem metryki urodzenia;
- 1. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej;
- 3. nieskazitelny charakter;
- 4. znajomość języków krajowych;
- 5. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Pierwszeństwo mają ci, którzy się wykazają dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym, po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, albo egzaminem fizykalczkim.

Posada zostanie nadana na razie prowizorycznie na rok jeden.

Podania należy udokumentowane wnieść do Zarządu miasta na ręce podpisanego najdalej do 1 lutego 1895.

Lubaczów, d. 27 października 1894. Przewodniczący Zarządu miasta. Sielecki.

L. 3562 (7353 1-3) Przy Wydziale powiatowym

w Jasle od 1 stycznia 1895 roku jest do obsadzenia posada lustratora majątków gminnych. Płaca 600 zł. i 400 zł. na utrzymanie konia. Posada ta obsadzona będzie prowizorycznie.

Podania z alegatami należy przesyłać do Wydziału powiatowego najpóźniej do dnia 1 grudnia r. b.

Kandydat winien dołączyć do próby:

- 1. Metrykę urodzenia.
- 2. Świadectwo moralności.
- 3. Świadectwo odbytych nauk.
- 4. Świadectwo, że jest obznajmiony z rachunkowością i odbył praktykę przy Władzy autonomicznej, politycznej lub sądowej.
- 5. Świadectwo zdrowia wydane przez fizyka powiatowego.
- 6. Pismo piękne i czytelne jest niezbędnie wymagane.

Z Wydziału powiatowego. Jasło, dnia 4 listopada 1894.

L. 3195 (7304 2-2) Dnia 28 listopada 1894

upływa termin do wniesienia podań kompetencyjnych na jedną posadę dozorcę więziennego drugiej klasy w c. k. Zakładzie karnym w Stanisławowie wedle konkursu w Gazecie lwowskiej z dnia 4 b. m. Nro 252 rozpisanych. C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn. Stanisławów, dnia 1 listopada 1894.

L. 99 (7345 2-3) C. k. Sąd powiatowy potrzebuje

zaraz dyetaryusza z szybkim i czytelnym piśmem za wynagrodzeniem 25 zł. miesięcznie. Świadectwa wymagane.

C. k. Sąd powiatowy. Dąbrowa, dnia 2 listopada 1894.

Upadłości.

L. 13504 (7287 2-3) C. k. Sąd obwodowy w Samborze

ogłasza, że otworzył konkurs do majątku Nuchima Holzmana kupca towarów galanteryjnych w Samborze, a to do całego jego ruchomego majątku, jakoteż do tego jego nieruchomego majątku, który położony jest w tych krajach, w których powyższa ustawa obowiązuje.

Komisarzem tego konkursu ustanawia się p. Słotwińskiego c. k. radcę sądu kraj. w Samborze a tymczasowym zawiadowcą p. Dra Justyna Witza adwokata w Samborze.

Wierzycieli Nuchima Holzmana zywają się, aby na dniu 13 listopada 1894 o godzinie 10 przed południem u komisarza konkursu stawili się, wykazali swe wierzytelności i poczynili wnioski co do zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy majątku konkursowego, lub co do ustanowienia innego zawiadowcy i zastępcy zawiadowcy a przedsięwzięli też wybór wydziału wierzycieli.

Dalej wzywa się wszystkich tych, którzy do wspólnego majątku konkursowego roszczenia stawiać chcą, aby swe wierzytelności nawet w razie, gdyby już o wierzytelności te spory były wytoczone, w przeciągu dni 90 tutaj w celu uniknięcia szkodliwych skutków prawnych w ustawie konkursowej zagrożonych zgłosili i na terminie do ogólnej likwidacyi na dzień 1 lutego 1895 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym przed komisarzem konkursowym polikwidowali i oznaczyli pierwszeństwo, według którego zaspokojenia swego żądają.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Samborze lub w pobliżu Sambora mają w zgłoszeniu swych wierzytelności wymienić pełnomocnika do odbioru uchwał, inaczej dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym będzie.

Wierzycielom, którzy swe wierzytelności zgłosili i na ogólnym terminie likwidacyjnym stawili się, przysługuje prawo w miejsce zawiadowcy majątku konkursowego, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli wybrania innych osób.

Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczone będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Sambor, 30 października 1894.

L. 105 (7355) Projekt repartyeyi przez zarząd

masy konkursowej J. Antesa przedłożony przejrzeć mogą wierzyciele u komisarza konkursowego lub u zarządcy masy p. Dra Peterka.

Zarządy wniesione mogą być ustnie lub pisemnie najdalej do 26 listopada 1894.

Celem przeprowadzenia rozprawy z powodu ewentualnych zarzutów tudzież celem ustalenia wysokości wynagrodzenia zarządcy masy wyznaczam termin na dzień 1 grudnia 1894 o godz. 9 rano.

C. k. Sędzia powiatowy jako komisarz konkursowy. Biała, dnia 1 listopada 1894.

L. 18939 (7365 1-3) C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu

zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych w masie konkursowej Erharda Stingla wierzycieli Augusta Bilińskiego i Stanisława Sołtyśk, iż celem zastępowania praw tychże w sprawie przyznania zarządcy masy krydalnej adw. dr. Samuelowi Nebenzahl kosztów zastępowania tej masy ustanawia się kuratorem ad actum adw. dr. Jahla w Jarosławiu, a zarazem wyznaczony został termin na dzień 22 listopada 1894 godz. 9 rano w sądzie tutejszym. Jarosław, 17 października 1894.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 6180 (6909 3-3) C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie

ogłasza, iż na dniu 30 listopada 1891 zmarł w Zielonej Mikołaj Muzyka z pozostawieniem ostatniej woli rozporządzenia z dnia 14 listopada 1872. Z pomiędzy spadkobierców powołany jest także z ustawy do dziedziczenia po nim jego syn Jan Muzyka niewiadomy z miejsca pobytu, zywają się go przeto, aby w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, w tutejszym sądzie osobiście lub też przez pełnomocnika się zgłosił i deklarację do powyższego spadku wniósł, w przeciwnym razie pertraktacja spadkowa z deklarowanymi spadkobiercami i ustanowionym dlań kuratorem adw. drem Henrykiem Nathansohnem przeprowadzona zostanie. Husiatyn, dnia 30 sierpnia 1894.

Rozpisanie ofert

na wydzierżawienie prawa poboru samoistnych krajowych opłat konsumcyjnych począwszy od 1 stycznia 1895.

Gdy wynik przeprowadzonej licytacji w dniu 30 października b. r. na dzierżawę krajowych opłat konsumcyjnych w niektórych powiatach nie jest tak korzystnym, by wniesione oferty mogły być zatwierdzone, postanowił Wydział krajowy rozpisac ponowną licytację na dzierżawę krajowych opłat konsumcyjnych w następujących powiatach politycznych, względnie okręgach sądowych:

| L. porządkowa | W powiecie | Cena wywołania na cały powiat polityczny (Stalrostwo) zł. | W okręgach sądowych | Cena wywołania na okręgi sądowe zł. |
|---------------|--|---|---|-------------------------------------|
| 1 | Bóbrka | 11600 | Bóbrka Chodorów | 5900 5700 |
| 2 | Borszczów | 15500 | Borszczów Mielnica | 10050 5450 |
| 3 | Brzeżany | 16000 | Brzeżany Kozowa | 10250 5750 |
| 4 | Brzozów | 7400 | Brzozów Dynów | 5350 2050 |
| 5 | Buczacz | 21500 | Buczacz Monasterzyska Potok złoty | 10300 7380 3820 |
| 6 | Dobromil | 11600 | Bircza Dobromil | 4560 7040 |
| 7 | Gródek | 10000 | Gródek Janów | 7350 2650 |
| 8 | Husiatyn | 10500 | Husiatyn Kopyczyńce | 4820 5680 |
| 9 | Jaworów | 10000 | Jaworów Krakowiec | 6510 3490 |
| 10 | Kosów | 8000 | Kosów Kuty | 5160 2840 |
| 11 | Limanowa | 8300 | Limanowa Mszana dolna | 5460 2840 |
| 12 | Lisko (z wyjątkiem okręgu sądowego Lutowskiego) | 11000 | Baligród Lisko Ustrzyki dolne | 3900 4240 2880 |
| 13 | Lwów (z wyłączeniem m. Lwowa i gminy Zniesienia) | 17000 | Lwów Szczerzec Winniki | 7120 4920 4960 |
| 14 | Mościska | 9000 | Mościska Sąd. Wisznia | 5140 3860 |
| 15 | Myślenice | 8800 | Jordanów Maków Myślenice | 3500 910 4390 |
| 16 | Nadwórna | 14000 | Delatyn Nadwórna | 8060 5940 |
| 17 | Pilzno | 4000 | Brzostek Pilzno | 840 3160 |
| 18 | Podhajce | 12000 | Podhajce Wiśniowczyk | 8970 3030 |
| 19 | Przemysły | 8000 | Gliniany Przemysły | 3370 4630 |
| 20 | Rohatyn | 15000 | Bursztyn Rohatyn | 7000 8000 |
| 21 | Rudki | 8800 | Komarino Rudki | 4900 3900 |
| 22 | Skałat | 11000 | Grzymałów Skałat | 3170 7830 |
| 23 | Sokal | 16900 | Beż Sokal | 4050 12850 |
| 24 | Zaleszczyki | 11000 | Tłuste Zaleszczyki | 6050 4950 |
| 25 | Zydaczów | 11000 | Mikołajów Żurawno Żydaczów | 5170 3450 2380 |

Nadto oferty wnoszone być mogą także na pojedyncze okręgi dzierżawne propinacyjne.

Pobór powyższych opłat może być wydzierżawiony na przeciąg lat 5 ustawą dozwolony, albo na czas krótszy, nie mniejszy jednak, jak na przeciąg jednego roku.

Zapraszamy zatem wszystkich pragnących wydzierżawić pomienione opłaty krajowe, aby oferty opieczetowane, których wzór otrzymać można w biurach odnośnych Wydziałów powiatowych, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 50 ct. wraz z kwotą stanowiącą 10 pre. ofiarowanej rocznej ceny dzierżawnej jako wadyum, a to: albo w gotówce, w papierach wartościowych mających bezpieczeństwo pupilarne, lub też w książeczkach kas oszczędności, najpóźniej do dnia 26 listopada 1894 godziny 2 po południu wnieśli wprost do Wydziału krajowego.

Dla dogodności oferentów i celem uniknięcia kosztów przesyłki oznajmia się, że oznaczone wadya mogą składać także w kasach Wydziałów powiatowych za należytem potwierdzeniem odbioru na ofercie.

Oferty, na zabezpieczenie których wadyów nie złożono, rozpoznawane nie będą. Oferty obowiązują oferentów do czasu zatwierdzenia ich przez Wydział krajowy, a najdalej do dnia 15 grudnia b. r.

W razie nieuwzględnienia oferty, wadyum zwrócone zostanie dotyczącym oferentom bez kosztów.

Ustawę o poborze krajowych opłat konsumcyjnych wraz z rozporządzeniem wykonawczem do tej ustawy mogą nabywać interesowani w biurach Wydziałów powiatowych po cenie kosztów nakładu w kwocie 5 ct. za jeden egzemplarz.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem

Księstwem Krakowskiem,

We Lwowie, dnia 4 listopada 1894.

L. 6422 (7328 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach podaje do wiadomości, że w celu zaspokojenia hipotekowanej wyk. hip. 1. 602 karty C. poz. 28 pretensji Salomona Katza w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu w sali nr. 12 w dniu 6 grudnia 1894 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż dóbr folwark Kutce w powiecie przemysłańskim położonych

wedle wyk. hip. 1. 602 karty B. poz. 5 własność Józefa Mikulskiego i Julii Mikulskiej stanowiącej.

Cena wywołania wynosi 5715 zł. jednak na powyższym terminie sprzedaż ta i niżej ceny tej nastąpić może.

Wadyum ustanowione na kwotę 571 zł. Nabywca obowiązany będzie te wierzytelności, których zapłatę wierzyciele przed terminem zapłaty lub umówionem wypowie-

dzeniem przyjąby nie chcieli, przyjąć do zapłaty z hipoteki za potrąceniem z ceny kupna o ileby z takowej wedle porządku tabularnego do zapłaty przypadły.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w sądzie tutejszym.

O rozpisanie licytacji uwiadamia się strony interesowane, tudzież tych wierzycieli, którzyby dopiero po dniu 28 września 1894 jako dniu wystawienia ekstraktu tabularnego hipotekę uzyskali, lub którymyby uchwała niniejsza lub późniejsza w tej sprawie zapaść mające z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone do rąk ustanowionego tus uchwałą z dnia 11 listopada 1893 l. 6709 kuratora w osobie p. adw. dr. Schätzla jako też za pomocą niniejszego edyktu. Brzeżany, 13 października 1894.

L. 757 (7376 1—3)

Urząd gminny król. wolnego miasta Brzozowa postanowił budowę rzeźni gminnej tudzież domu administracyjnego oddać w przedsiębiorstwo prywatne.

Zawiadamia się niniejszem chcących ubiegać się o rzezonę przedsiębiorstwo z tem, że plany budowy, kosztorys sumaryczny na kwotę 14504 zł. 4 ct. a. w wypośredkowany oraz warunki pod którymi budowa oddana zostanie, są do przejrzania w biurze rzezonego powyż urzędu każdego dnia w czasie godzin urzędowych.

Do przeprowadzenia tejże licytacji za pomocą pisemnych ofert wyznacza się termin dnia 28 listopada 1894 z tem, iż wnoszenie ofert kończy się dnia tegoż o godzinie 1 po południu, zaś otwarcie ofert nastąpi o godz. 4 po południu w obecności oferentów.

Zakład wynosi 10 pre. ceny kosztorysowej t. j. kwotę 1450 zł. a. w., który gotówką lub w papierach wartościowych do lokowania kapitałów pupilarnych zdolnych według ostatniego kursu w Gazecie Lwowskiej obliczonych, dołączyć można do oferty lub złożyć na ręce komisji przy podaniu oferty.

Zwierzchność gminna król. wol. miasta. Brzozów, 17 października 1894.

L. 6599 (7374 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Oświęcimie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 290 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimie w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości pod lwh. 68 gm. kat. Oświęcim objętej, dłużników Charloty z Brettnerów Lewin i Salomona Karola Sieradzkiego własnej w dwóch terminach, mianowicie dnia 21 listopada 1894 i 20 grudnia 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Józef Pawlikowski c. k. not. w Oświęcimie. Wadyum wynosi 75 zł.

C. k. Sąd powiatowy. Oświęcim, 16 sierpnia 1894.

L. 9389 (7368 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach obwieszcza, że na zaspokojenie pretensji c. k. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji we Lwowie przeciw Sarze Katz i towarzyszom o resztujące 27 zł. 52 ct. odbędzie się w tut. sądzie dnia 22 listopada 1894 i dnia 20 grudnia 1894 zawsze o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż realności w Myszkowcach położonych a to: whp. 62 Sary Katz, whp. 227 Pawła Uruzaka, whp. 228 Justyna Zabazowicz, whp. 229 Tomka Dawidiuk, whp. 232 Semka Józków, whp. 236 Romana Swerłyk i whp. 237 Jana Sowińskiego własnych.

Cena wywołania wynosi 3010 zł. a to: dla realności whp. 62, 2085 zł., whp. 227, 30 zł., whp. 228, 120 zł., whp. 229, 250 zł., whp. 232, 215 zł., za whp. 236, 110 zł., whp. 237, 90 zł.

Wadyum wynosi 10 pre. ceny wywołania.

Gdy ze sprzedaży pierwszej realności dłużna suma uzyskana będzie, dalsze sprzedane nie zostaną.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg można w tus. registraturze przegladnąć.

Kuratorem z miejsca pobytu nieznanych wierzycieli jest c. k. not. F. Polański z Kopyczyńce.

Kopyczyńce, 15 września 1894.

L. 8870 (7337 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 15 stycznia 1895 za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a na dzień 18 lutego 1895 także poniżej tej ceny, każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż licytacyjną nieruchomości, położonych pod lk. 194 w Cieszanowie objętych wyk. hip. 334 księgi gruntowej tejże gminy i będących własnością Markusa Schmidta a to w celu wydobycia sumy 20 zł. i 20 zł. z pn. na rzecz Wysokiego Skarbu Państwa.

Cena wywołania wynosi 400 zł. a zakład 40 zł. aw.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tegoż sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest ek. notaryusz Długoszowski.

Cieszanów, 22 października 1894.

L. 8247 (7341 2—2)

Dnia 16 listopada 1894 o godzinie 10 z rana odbędzie się w Ratuszu miasta Tarnowa publiczna licytacja w celu wydzierżawienia prawa poboru kopytkowego w obrębie gminy tegoż miasta na trzy po sobie następujące lata począwszy od 1 stycznia 1895 aż do ostatniego grudnia 1897

Cena wywołania wynosi 10150 zł. a względnie z czynszem najmu mieszkań dla poborców kopytkowego w przedmieściach Strusinie, Pogwizdowie i Zabłociu kwotę 10500 zł. tytułem rocznego czynszu, od której to kwoty przystępujący do licytacji zechcą złożyć przed rozpoczęciem onejże w kasie miejskiej tytułem wadyum 10 pre.

Warunki licytacji mogą być przejrzane w ekspedycie Magistratu w godzinach urzędowych.

Magistrat m Tarnowa dnia 24 października 1894.

Zl. 2257 (7325 2—3)

KUNDMACHUNG I.
Zur Sicherstellung des Localtransportes der Tabak-fällsgüter in den Strecken:

Vom Bahnhofe in Krakau bis in die k. k. Tabak-Haupt-Fabrik in Krakau, vom Bahnhofe in Podgórze-Bonarka bis in die k. k. Tabak-Haupt-Fabrik in Krakau, vom Bahnhofe in Podgórze-Płaszów bis in die k. k. Tabak-Haupt-Fabrik in Krakau, und umgekehrt, vorläufig auf ein Jahr nämlich für die Zeit vom 1 Jänner 1895 bis Ende Dezember 1895 eventuell für längere Zeit wird von der k. k. Tabak-Haupt-Fabrik in Krakau eine Offertverhandlung für den 19 November 1894 ausgeschieben, zu welcher von den Bewerbern schriftliche, versiegelte mit der Stempelmarke von fünfzig Kreuzern per Bogen versehen, und mit der Quittung über das erfolgte Vadium instruirte Offerte einzubringen sind.

Die näheren Bestimmungen sind aus der gleichzeitigen detaillirten Kundmachung II. zu entnehmen, welche am Amtsthore der k. k. Tabak-Haupt-Fabrik zu Krakau angeheftet ist, und im Expedite dieser k. k. Tabak-Haupt-Fabrik in den Amtsstunden eingesehen werden kann.

Von der k. k. Tabak-Haupt-Fabrik in Krakau.

Krakau, am 30 October 1894.

L. 6851 (7192 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Józefa Solarczyka przeciw Hermanowi Drohnerowi o 225 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie na jednym terminie to jest dnia 5 grudnia 1894 o godzinie 10 przed południem relicytacja realności pod lwh. 28 w Kurdwanowie dolnym położonej.

Cena szacunkowa wynosi 62 zł. 62 ct. Wadyum 7 zł.

Warunki licytacji można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ad. okat dr. Peiper w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy. Podgórze, 24 września 1894.

L. 3360 (5841 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 6 grudnia i 15 grudnia 1894 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym publiczna przymusowa sprzedaż realności wyk. l. 93 ks. gr. gminy Żmigród objętej Izaaka i Ester Goldmanów własnej, na zaspokojenie pretensji Towarzystwa zaliczkowego w Jasle w kwocie 511 zł. z pn.

Cena wywołania stanowi 1200 zł., zaś wadyum 120 zł.

Protokół oszacowania i bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Żmigród, 20 czerwca 1894.

L. 5468 (7275 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 34 zł. 50 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Mirli Kochanowej sprzedaż posiadłości lwh. 276 w Woli radłowskiej dłużniczki Katarzyny z Pałutów Kurlykowej własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 30 listopada i 28 grudnia 1894 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony e. k. notaryusz Jan Maczyszyn.

Cena wywołania wynosi 613 zł. 80 ct. Wadyum 61 zł.

Radłów, 28 września 1894.

L. 63397 (7253 3—3)
Od 1 listopada br. można przyjmować w wewnętrznym tudzież wzajemnym obrocie z Węgrami i Niemcami posyłki wozowe, zawierające zapłodnioną ikrę (rybie jaja) na żądanie nadawcy do pospiesznego przewozu.

Posyłki takie mogą zawierać tylko ikrę rybią i nie mogą przekraczać wagi 1 kilogramu, tudzież co do rozmiaru: 1 metra długości, a 50 ctm. wysokości, jako też szerokości.

Podanie wartości i obciążenie powziętkiem nie jest dozwolone.

Oprócz taryfowej należności przewoźnej, tudzież ewentualnej zapłaty za posłańca (jeżeli mianowicie nadawca żąda oprócz pospiesznego przewozu także doręczenia przez umyślnego posłańca) należy nadto za pospieszny przewóz uiszczyć osobną należność 60 ct. za każdą posyłkę.

Wszelkie należności musi posyłający naprzód za pomocą marek pocztowych zapłacić.

Na stronie adresowej tego rodzaju pospiesznych posyłek z ikrą, ma adresat umieścić:

1) białą, dotychczas dla posyłek z ikrą w ogóle przepisaną kartkę, na której w górze czerwono drukowana figura ryby, jako wyraźnie w oko wpadające znamię, ma się znajdować; pod tem ma zawierać ta kartka w oddzielnym polu po lewej stronie drukowane lub pisane oznaczenie zawartości, tudzież wskazówki jakich należy przestrzegać przy postępowaniu z taką posyłką — po prawej stronie zaś pisany adres posyłki.

Brzeg tej kartki musi być otoczony czarnymi lub czerwonymi liniami, do koła których mają być wydrukowane słowa: „do góry — ostrożnie!”

2) kolorową kartkę, na której ma być uwidoczniła uwaga „pospieszenie“ w dużych czarnych drukowanych literach lub w szczególnych wypadkach wielkiem ręcznym piśmem.

Ta sama uwaga winna być umieszczoną także na adresie przesyłkowym w sposób w oko wpadający.

C. k. Dyrekcya poczty i telegrafów dla Galicji.

Lwów, 26 października 1894.

L. 16944 (7273 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Peczeniźnie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomemu Michałowi Kowbaśnikowi, że dnia 8 października 1894 do l. 16944 Seide Reicher pozw przeciw niemu o zapłatę kwoty 31 zł. 40 ct. wniósł, na który termin do rozprawy ustnej według postępowania drobiazgowego na dzień 16 listopada 1894 o godz. 8 rano wyznaczono i że dla niego Wasyla Gaboraka wójta z Tekuczy kuratorem ad actum ustanowiono.

Wzywa się więc pozwanego, ażeby temuz kuratorowi środków dowodowych dostarczył lub innego zastępcę tut. sądowi oznajmił, inaczej sprawa niniejsza z ustanowionym kuratorem wedle obowiązujących w Galicji ustaw przeprowadzoną będzie, a skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 8 października 1894.

L. 2077 (7188 3—3)
Na karcie ciężarów realności wyk. hip. l. 162 księgi gruntowej gminy Bagicinea pod Nk. 118 położonej własność Zofii Swierzbowiczowej vel Swierzbowej stanowiącej zainfabulowane jest w skutek przeniesienia ze starej księgi gr. Tom. II. pag. 35 n. 1 on. prawo zastawu dla sumy 84 zł. 36 kr. mk. na rzecz masy spadkowej po zmarłym niedługo Elżbiecie Mikulinie z klauzulą, że wspomnianej realności żadnymi długami obciążać nie wolno tak długo dopóki dłuzna suma 84 zł. 36 kr. mk. całkowicie spłaconą nie zostanie.

Wdrażając na żądanie Zofii Swierzbowiczowej vel Swierzbowej co do tej intabulacji prawa zastawu postępowanie amortyzacyjne wzywa c. k. Sąd powiatowy spadkobierców śp. Elżbiety Mikuliny i w ogóle wszystkich, tych którzyby sobie pretensje do powyższej sumy rościli, aby takowe w ciągu roku tj. do dnia 15 maja 1895 w tut. sądzie zgłosili, inaczej amortyzacja intabulacji prawa zastawu i wykreślenie tejże z karty ciężarów realności whl. 162 gminy Bagicinea dozwolone zostaną.

Dąbrowa, d. 24 kwietnia 1894.

L. 15304 (7266 3—3)
C. k. Sąd powiatowy md. w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Filipa Kowalika, że Harasym Kurpita wniósł przeciw niemu pozw de pr. 9 sierpnia 1894 l. 15314 o uznanie własności połowy parceli l. 7122 objętej wykazem hip. lwh. 272 gminy katastralnej Woroniaki i że do rozprawy ustnej w tej sprawie wyznaczono termin na dzień 4 grudnia 1894 o godzinie 9 rano.

Poleca się mu zatem, ażeby na powyższym terminie sam lub przez pełnomocnika

stanął lub u ustanowionego kuratora adv. dr. Heynego w Złoczowie się zgłosił i odpowiedź wniósł, inaczej rozprawa przeciw niemu z ustanowionym kuratorem przeprowadzoną i wyrok wydany zostanie.

Złoczów, 17 sierpnia 1894.

L. 5608 (7256 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Czarnym Dunajcu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Macieja Sprocha, iż przeciwko niemu i Katarzynie Sproch wniósł Józef Kowalik pozw o zapłatę kwoty 200 zł. wa., wskutek czego mu kuratorem Jędrzeja Masnego ustanowiono i termin do sumarycznej rozprawy na dzień 30 listopada 1894 wyznaczono.

C. k. Sąd powiatowy.

Czarny Dunajec, 23 października 1894.

L. 10670 (7218 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Tomasza Głodzickiego z Ociki, że na pozw Jana Paska z Kozodrzy de praes. 24 sierpnia 1894 l. 10670 wyznaczono do rozprawy termin na dzień 23 listopada 1894 o godz. 9 rano.

Kuratorem dlań ustanowiono dr. Strowskiego z Ropczyce.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce, 19 września 1894.

L. 7866 (6800 3—3)
Kałuski c. k. Sąd powiatowy wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomego Harwryę Fedorów, ażeby w przeciągu jednego roku od dnia pierwszego ogłoszenia zgłosił się do spadku po Naści Fedorów w Podmichalu bez pozostawienia testamentu zmarłej, w przeciwnym bowiem razie rozprawa spadkowa ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem adwokatem d. Staneckim przeprowadzoną zostanie.

Kałuż, 18 lipca 1894.

L. 5209 (7277 3—3)
Wzywa się Władysława Gattego niewiadomego z życia i miejsca pobytu, przyrodniego brata śp. Teofila Gattego, aby się do spadku po tymże śp. Teofilu Gattym w przeciągu roku od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu zgłosił się sam lub też przez należytego udokumentowanego pełnomocnika, gdyż w razie przeciwnym przypadły na niego spadek będzie przez ustanowionego kuratora adwokata dr. Ferdynanda Zakrzewskiego w Bochni objęty, a czysty spadek zostanie w sądzie aż do jego zgłoszenia się złożony.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Niepołomice, 17 września 1894.

L. 6431 (6841 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zmigrodzie podaje do publicznej wiadomości, że przypada spadek niewiadomym z miejsca pobytu a mianowicie:

1. po ś. p. Justynie Stanisławskiej, dnia 29 czerwca w Duląbce 1892 r. zmarłej synowi spadkodawczyemu Antoniemu Stanisławskiemu, dla którego Tomasza Wyżkiewicza kuratorem ustanowiono;

2. po ś. p. Kazimierzu Stopie, dnia 23 października 1889 r. w Skoliniku z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z 22 października 1889 r. zmarłym synowi spadkodawcy Franciszkowi Stopie, dla którego Wojciecha Piwowarczyka kuratorem ustanowiono;

3. po ś. p. Jędrzeja Mlickim, dnia 5 maja 1892 r. w Cielinie zmarłym, siostrze spadkodawcy Maryi Mlickiej, dla której Józefa Mlickiego kuratorem ustanowiono;

4. po ś. p. Jakobie Mermonie, dnia 4 kwietnia 1891 r. w Łężycach z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli z 3 kwietnia 1891 r. zmarłym, synowi spadkodawcy Szymonowi Mermonowi, dla którego Pawła Piotrowskiego kuratorem ustanowiono;

5. po ś. p. Antonim Ryznu, dnia 14 kwietnia 1891 r. w Łężnach zmarłym synom spadkodawcy Michałowi Ryzowi i Jakobowi Ryzowi, dla których Franciszka Augustyna kuratorem ustanowiono;

6. po ś. p. Janie Gołębiu, dnia 15 stycznia 1891 r. w Ameryce zmarłym, małżonce spadkodawcy Maryi Kurek, dla której Jędrzeja Buczynskiego kuratorem ustanowiono.

7. po ś. p. Stefanie Oleniczu, dnia 7 lutego 1892 r. w Pielgrzymce zmarłym, synowi spadkodawcy Michałowi Oleniczowi, dla którego Wasyla Olenicza kuratorem ustanowiono;

8. po bñ. p. Herschu Berlu dw. im. Steinie dnia 3 sierpnia 1892 r. w Zmigrodzie zmarłym, synom spadkodawcy Matesowi, Steinowi tudzież Izaakowi Steinowi, dla których Simche Malza kuratorem ustanowiono;

9. po ś. p. Szczepanie Głodzie, dnia 25 stycznia 1892 r. w Mrukowy z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli bez oznaczonej daty zmarłym, córce spadkodawcy Katarzynie Zielonka, dla której Michała Twardzika kuratorem ustanowiono.

Wzywa się przeto wymienionych wy-

żej, niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców, aby w przeciągu jednego roku od daty ogłoszenia niniejszego edyktu rachując do spadków wyżej określonych, swoje deklaracje spadkowe wnieśli lub pełnomocników swoich tutejszemu sądowi przedstawili, gdyż w przeciwnym razie deklaracje spadkowe będą przyjęte od ich kuratorów i postępowanie spadkowe z tymi kuratorami przeprowadzone a czysty spadek dla niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców przypadający aż do ich śmierci, względnie uznania ich za zmarłych w sądzie zachowanym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Zmigród, d. 2 października 1894.

L. 21189 (7281 3—3)
C. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Viertla, że uchwałał tussąd. z dnia 10 maja 1894 l. 9360 dozwolono na rzecz skarbu państwa intabulacji egzekucyjnego prawa zastawu dla kwoty 21 zł. 1 ct. w. a. na realności lwh. 313 gm. Strusina objętej, Abrahama Viertla własnej i celem doręczenia takowej jak i dalszych uchwał, ustanowiono dlań kuratorem tutejszego adv. dr. Ludwika Gläsera.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 25 października 1894.

L. 8007 (6840 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Żywcu w sprawie egzekucyjnej Karola Urbantke z Bielska pko masie spadkowej ś. p. Jana Rybarskiego i Maryannie Rybarskiej z Żywca pto 2000 zł. a. w. z pn. ustanawia dla niewiadomej z miejsca pobytu egzekutki Maryanny Rybarskiej celem doręczenia; jej ts. rezolucji licytacyjnej z 30. czerwca 1894 l. 4001 i dalszego zastępstwa kuratora w osobie adv. dr. Jungera w Żywcu.

O tem zawiadamia Maryannę Rybarską z tem, aby rzeczonemu kuratorowi potrzebnej informacji udzieliła lub innego pełnomocnika w tut. ek. sądzie ustanowiła, gdyż inaczej złe skutki z tąd wyniknąć mogące sama sobie przypisać by musiała.

Żywiec, 30 września 1894.

L. 16778 (6822 2 3)
C. k. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Samuela Fassmana, że Dawid Friedmann wniósł przeciw niemu pozw de praes 29 sierpnia 1894 l. 11778 o zapłatę kwoty 21 zł. 65 ct. aw. i że na pozw ten termin do rozprawy ustnej wedle postępowania drobiazgowego na dzień 12 grudnia 1894 o 9 godzinie przed południem wyznaczono.

Zarazem wzywa się Go, ażeby na powyższym terminie bądź sam, bądź przez wykazanego pełnomocnika stanął i odpowiedź na powyższy pozw dał, inaczej rozprawa z ustanowionym ad hoc kuratorem adv. dr. Biletem ze Złoczowa przeprowadzoną zostanie i on sobie sam skutki swego niestawienia w przypisać będzie winien.

Złoczów, dnia 31 sierpnia 1894.

L. 16262 (6884 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Czortkowie ogłasza niniejszem, że w dniu 5 marca 1894 zmarła w Wygnance Albertyna Witkowska z pozostawieniem testamentu z daty Czortków, 4 marca 1894, w którym ustanowiła spadkobierczynią córkę swoją Alojzję Witkowską a w razie śmierci tejże, jej nieznanego z imienia i nazwiska syna a wauka spadkobierczyni.

Gdy Alojza Witkowska i jej syn z miejsca pobytu nie są znani, przeto wzywa się ich, by w przeciągu jednego roku od dnia ogłoszenia tego edyktu licząc w tutejszym sądzie się zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż w przeciwnym razie pertraktacja spadku z ustanowionym dla nich w osobie adwokata Dra Horbaczewskiego w Czortkowie kuratorem przeprowadzoną zostanie.

Czortków, 12 października 1894.

L. 11453 (6845 1—3)
Niniejszem zawiadamia się Abrahama Waldmana z miejsca pobytu nieznanego, iż celem doręczenia mu tus. uchwały tabularnej z 20 marca 1893 l. 1668 kurator dla niego w osobie p. Ignacego Cukra z Żółtkwi ustanowionym został.

Wzywa się przeto Abrahama Waldmana, aby ustanowionemu kuratorowi środki do obrony swych praw dostarczył albo osobiście w sądzie się zgłosił gdyż wszelkie złe skutki z zaniedbania wynikające mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Żółtkiew, dnia 16 grudnia 1893.

L. 16541 (6818 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Kasy oszczędności miasta Kołomyi przeciw Pinkasowi Pimslar i tow. pto 43 zł. w. a. ustanowił kuratorami dla pozwanym z miejsca pobytu niewiadomych Simy Pimslar i Pinkasa Pimslara a to dla

pierwszej adv. p. dr. Zipsera z substytucją adwokata dr. pana Hullelesa, a dla drugiego adv. dr. p. Schustera z substytucją adv. dr. Staubera i doręczył kuratorem nakaz zapłaty z dnia 6 października 1894.

Wzywa się pozwanych, ażeby kuratorom potrzebnej do obrony swojej informacji udzieli, lub innych zastępców sobie ustanowili i sądowi wymienili.

Kołomyja, 6 października 1894.

L. 13403 (6837 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Tlustem zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Seide Bruckner i Reizig Bruckner zam. Menezel, że Ryfka Badler zmarła w kwietniu 1890 w Tlustem bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia. Wzywa się więc ich, by do roku od dnia dzisiejszego zgłosili się w sądzie i wnieśli deklaracje spadkowe, gdyż inaczej rozprawa spadkowa będzie ukończoną z dziećmi zgłoszonymi i kuratorem dla nich w osobie Jakóba Weinberga ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.

Tluste, dnia 31 grudnia 1893.

L. 16492 (6879 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej przeciw Dawidowi Rottenstreich i Tow. pto 450 zł., ustanowił kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Ozyasza Rottenstreicha adwokata Dra Trachtenberga z substytucją adwokata Dra Zipsera w Kołomyi i doręczył kuratorowi tus. nakaz zapłaty z 15 września 1894 l. 15219 przeciw Ozyaszowi Rottenstreich wydaną.

Wzywa się zatem Ozyasza Rottenstreicha, ażeby potrzebnej do swej obrony informacji kuratorowi udzielił, lub innego zastępcę sobie ustanowił i sądowi go wymienił.

Kołomyja, 3 października 1894.

L. 7525 (6954)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że w dniu dzisiejszym wpisana została w tut. sądzie Rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firma: „Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Sokołowie stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością“ z tem dołożeniem, że stowarzyszenie opiera się na statucie z daty Sokołów, dnia 28 sierpnia 1894, którego celem jest dostarczenie członkom potrzebnych im do handlu i przemysłu kapitałów obrotowych na umiarkowany procent za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków, następnie, że czas trwania jest nieograniczony, dalej, że w skład Dyrekcji wchodzi Abraham Reban jako stale urzędujący dyrektor, oraz Mojżesz Wolf i Majer Biegel-eisen jako członkowie wszyscy trzej stale w Sokołowie zamieszkalni, którzy firmę w ten sposób podpisują, iż pod wycięsiętą stampilią swe nazwisko umieszczają, z tem, że do ważności zobowiązania stowarzyszenia wystarcza podpis dyrektora stale urzędującego i jeszcze jednego członka Dyrekcji, dalej, że siedzibą stowarzyszenia będzie Sokołów a wszelkie ogłoszenia od stowarzyszenia pochodzące umieszczone będą przez przybiciobowiązanie na budynku gminnym w Sokołowie, wreszcie, że za zobowiązanie stowarzyszenia odpowiadają wszyscy członkowie udziałami swoimi, a nadto kwotą równającą się potrójnej wysokości udziału.

Rzeszów, 27 września 1894.

L. 17576 (6931 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Martina, że wskutek próby masy konkursowej Józefa Sternharta o wykreślenie prawa zastawu dla sum 220 zł., 220 zł., 110 zł. i 125 zł. w stanie biernym dóbr Tu yłów whl. 457 na jego rzecz zahipotekowanego, dla niego kuratorem adv. dr. Eliasza Fischlera z substytucją adwok. dra Lorscha ustanowiono.

Wzywa się go zatem, by weznie przed terminem wedle § 45 ust. hip. na 30 października 1894 wyznaczonym, temu adwokatowi potrzebnej informacji udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał, inaczej bowiem skutki swego zaniedbania sam sobie przypisze.

Stanisławów, 15 września 1894.

Li 6720 (6942 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Pruchniku zawiadamia, że dla niewiadomego z miejsca pobytu Dionizego Kruczykowskiego, celem doręczenia mu tussądowej uchwały tabularnej z dnia 25 kwietnia 1894 l. 3038 pozwalającej wpisu łącznego prawa zastawu w stanie biernym jego własnych, lwh. 67 objętej, całej i lwh. 72 objętej jednej dziesiątej części, w Rozborzu długim położonych realności, na rzecz Herza Goldmana, kuratorem ad actum Polikarp Kubicki wójt z Rozborza długiego ustanowiony został.

Pruchnik, 17 września 1894.



Courriere & Comp.

Dom założony w roku 1850. 1170
Spadk. L. Proux & G. Kondratowicz
 (Francya) w Cognac. (Francya)

Prawdziwy Cognac francuski wypróbowany i nagrodzony **medalem złotym** na wystawie lwowskiej, reprezentowany we własnym pawilonie **BUTELKA**
 Jedyna polska firma we Francji w samym Cognacu posiada wielkie zapasy starych kuracyjnych koniaków i takowe poleca P. T. Publiczności.

We Lwowie sprzedają pp. Karol Bayer, Jan Bodnar, Karol Bałaban, Józef Brzezina, Stanisław Lachowicz, Stanisław Markiewicz, Henryk Mayer, Zygmunt Rucker, Leonard Solecki. Pozostałe zapasy koniaków wystawowego zakupili i mają na składzie pp. J. Stachiewicz, skład nasion, plac Maryański i Wiewiórski, aptekarz, ulica Halicka; oraz wszystkie renomowane handle na prowincyi. **August Charzewski**, generalny zastępca z siedzibą w Krakowie.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Brońne ogłoszenia

od wyrazu petitem centa, tustym petitem 2 centy

Znakomite tutki nieklejone Niemojowskiego zbadane przez miejskie laboratorium, są do nabycia we wszystkich trafikach. 330

Realność pod budowę z ogrodem w objętości 530 sążni kwadr. przy ul. Kurkowej l. 55 do sprzedania. Wiadomość w Administracji Gaz. Lw.

Kupuje, sprzedaje i pożyczka wszelką odzież, meble, maszyny, strzelby, uniformy, libery itp. Handel J. Jaszczyszyna, gmach teatralny. 1197

Fortepiany, pianina, harmonium, instrumenta mechaniczne, arystony etc na raty. Stanisław Horszowski, Lwów, ul. Karola Ludwika 3. 1171

Młyn parowy systemu amerykańskiego o 3 parach kamieni, 3 walcach i 2 holendrach jest do wydzierżawienia od Nowego Roku 1895 lub przyjmie się mielenie znaczących partij. Wiadomość w Tarłowiskach, p. Miejsce. 1221

Tutki nieklejone

„LA COMÈTE“

są najlpszym wyrobem krajowym. 1000 tutek La Comète w rulonie zł. 1.20. Łaskawe zlecenia nad 5.000 sztuk wysyłają franko

Bracia Elster, Lwów. 1146

Do desinfekcyi

Kwas karbolowy surowy,
Kwas karbolowy czyszczony,
Wapno karbolowe i chlorowe,
Proszek do desinfekcyi,
Siarcezan żelaza,
Dwusiarczan wapienny,
Naftaliny, antybakterion,
Kresolinę, Lysol,
Nadmangan potaszu

poleca 1163

Alojzy Hübner

Lwów, Rynek l. 35.

Galicyjski Zakład Kredytowy Ziemiński w likwidacyi.

Wykaz

6% listów zastawnych Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego, wylosowanych przy dwudziestym dziewiątym losowaniu, odbytem w obecności Dyrekcji i c. k. notariusza dnia 30 października 1894 r. we Lwowie.

6% Listy zastawne lit. A.

Ser I. po 5000 zł.

Nr. 1 6 11 18 19 26 29 33 35 42 78
 82 92 94 112 117 121 155 163 182 195
 203 224 230 i 231.

Ser II. po 1000 zł.

Nr. 591 1757 1842 1844 1858 1915
 1963 2004 2016 2038 2042 2051 2057
 2058 2059 2073 2090 2091 2092 2094
 2103 2109 2111 2115 2134 2136 2159
 2163 2190 2193 2197 2204 2218 2219
 2233 2252 2259 2262 2275 2277 2291
 2304 2309 2313 2331 2336 2339 2352
 2360 2362 2365 2367 2377 2385 2395
 2419 2439 2444 2449 2462 2491 2495
 2498 2503 2506 2512 2515 2520 2521
 2538 2546 2549 2553 2558 2579 2584
 2613 2620 2629 2640 2641 2642 2643
 2646 2666 2671 2690 2706 2711 2715
 2731 2732 2739 2758 2790 2792 2821
 2822 2833 2838 2839 2866 2917 2924
 2927 2938 2950 2958 2963 2964 2974
 2978 2991 3021 3025 3027 3039 3052
 3064 3070 3071 3072 3094 3112 i 3154.

W myśl statutów wylosowane Listy płatne są w imiennej wartości w trzy miesiące po wylosowaniu, a zatem z dniem 1 lutego 1895 roku; z tym też dniem ustaje oprocentowanie powyższych listów.

Listy powyższe wypłacone będą także przed terminem płatności w pełnej wysokości i z doliczeniem wartości kuponu po dzień wypłaty.

Wypłatę wylosowanych listów Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego uskutecznią Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomerji z W. X. Krakowskiem we Lwowie i Filia tegoż Banku w Krakowie.

Lwów, 1 listopada 1894.

Galicyjski Zakład Kredyt. Ziemiński w likwidacyi.

Jedwabne materye

balowe i atlasy dla masek

wolne od cła do mieszkań osób prywatnych,
 od 45 ct. za metr

aż do zł. 11.65 za metr, czarne, białe, jedno, dwu i więcej kolorowe od 45 ct. do 11.65 (około 240 rozlicznych jakości i 200 różnych barw i deseni itd.) czarno, białe i kolorowe od 45 ct. do zł. 11.65.
 jedwabne fulary od zł. —.75 do zł. 3.65
 jedwabne grenadyny zł. —.85 — 7.25
 jedwabne bengaliny zł. 1.20 — 6.10
 jedwabne damasty zł. 1.15 — 11.65
 jedwabne materye włosieniowe suknia zł. 9.50 — 42.80

Jedwab Armüres, Merveilleux, Duchesses etc.
 wolne od porta i cła do domu. — Wzory odwrotnie. — Listy do Szwajcaryi kosztują 10 ct. karty 5 ct.
Fabryka jedwabiu G. Henneberga w Zurychu,
 c. i k. dostawca nadworny. 89

Nowości w papierach

stosowne na podarunki, 1189

Ramy do obrazów

poleca po umiarkowanych cenach

F. NIŻAŁOWSKI, Lwów.

Zamówienia zamiejscowe odwrotnie.

OSTATNI WYNAŁAZEK

NAJDELIKATNIEJSZE

MYDŁO IXORA

ED. PINAUD

37, BOULEVARD DE STRASBOURG, 37
 PARIS

Mydło Ixora nie tylko się zaleca wykwinnym i trwałym zapachem ale nadto posiada szczęśliwą własność spędzania zmarszczek.

Łagodzi i bieli powłokę ciała i nadaje jej połysk młodzieńczy. Bez przesady utrzymujemy, że mydło to nie posiada równego sobie.

Słabość męska

skutki szczególniej tajnych grzechów młodości oraz innych nadużyć niszczących zdrowie, jak pewno i trwale usunąć, poucza jedynie w licznych wydaniach rozpowszechniona już książka ilustrowana:

Dr. Retau'a

Ochrona własna

Cena wydania polskiego zł. 1.

Cena wydania niemieckiego zł. 2.

Tysiąc znalazło w niej objaśnienie swych cierpień, a za użyciem kuracyi w książce tej zaleconej, zupełną swą siłę męską odzyska. Za nadesłaniem franko należytości, otrzyma się książkę w kopercie franko przez magazyn R. F. Bierey w Lipsku (Verlags-Magazin Leipzig, Neumarkt 34 [w Niemczech]). 326

Uwiedomienie.

Dyrekcya zarejestrowanej lwowskiej Spółki zaliczkowej, stowarzyszenia urzędników z nieograniczoną poręką, zawiadamia niniejszem wszystkich P. T. Członków, że odbyte na dniu 27 b. m. nadzwyczajne walne zgromadzenie, powzięło następujące uchwały:

1. Stopę procentową zek udzielanych członkom pre. w ten sposób, że procenta pobierane będą z góry ratałnie zawsze od pozostałej reszty zaliczki.
 2. Na koszt administracyi pobierać będzie Dyrekcya pół pre. jednorazowo od każdej zaliczki bez względu na to, czy takowa będzie wypłacona w pełnej kwocie, czy też po potrąceniu reszty poprzedniej zaliczki (konwersya).

3. Uchwaly ważnego zgromadzenia z dnia 13 marca 1885, którą ustanowiono 8 pre. od zaliczek, tudzież z dnia 20 lutego 1874, mocą której dla zasilenia funduszu rezerwowego i zabezpieczenia spółki od możliwych strat z powodu zaliczek bez należytego zabezpieczenia udzielonych, ustanowiono i pre. tytułem dodatku dla tego funduszu, znoszą się

4. Powyższe uchwały wechodzą w życie z dniem 1 listopada 1894, a to co do stopy 7 pre. od wszystkich zaliczek, a co do jednorazowego poboru pół pre. na koszt administracyi od wszystkich zaliczek po dniu 1 listopada 1894 zrealizować się mających.

Z Dyrekcji zarejestrowanej lwowskiej Spółki zaliczkowej, stowarzyszenia urzędników z nieograniczoną poręką.

Ludwik Goltental.

Gracka

Członek dyrekcji

Prezes dyrekcji

Wincenty Kuczabiński

Lwów, ul. Karola Ludwika l. 3,

Zakład wyrobów introligatorskich i galanteryjnych

skład specjalny książek do nabożeństwa, obrazów, ram itp. poleca teki dyplomowe i adresowe artystycznie wykonane, po miernych cenach.

Również przyjmuje się wszelkie roboty kaligraficzno-rysownicze, jak: herby, dyplomy, adresa, laury itp.

Nowość!

Ze ziół alpejskich wódka zdrowia
 dotychczas jeszcze niewyrównany wyrób — silna, jedyny środek przeciw cierpieniom żołądka, usuwa wszelkie dolegliwości, podnieca apetyt, działa na ustrój i humor pod nazwą

„BESKID“

Cena jednej dużej butelki 1 zł.

Jedyny wyrób i główny skład w handlu

Jana Baczyńskiego

we Lwowie, ul. Akademicka l. 3. 1204

Miód paniński

dziesięcioletni

odznaczony złotym medalem na Wystawie krajowej, tudzież uznany przez najznakomitsze osobistości za bardzo dobry.

Środek niezawodny w osłabieniu nerwowym i przewodów pokarmowych, napój podniecający siły chorych, krzepiący rekonwalescentów, podtrzymujący zdrowych.

Jedna flaszka szampańka 1 zł. 10 ct. (dwie flaszki idą na paczkę 5-kilową). Nabyć można w Administracyi Bartnika, Lwów, ul. Łyczakowska l. 93. 1174



Magazyn futer

P. Czapczyńskiego

1076

we Lwowie

ul. Jagiellońska l. 12

poleca po cenach możliwie niskich wszelkie gatunki futer podług najnowszych wzorów mody — skóry na futra i wierzchy do futer oraz materye na wierzchy do futer **Cenniki na żądanie franko.**

Obwieszczenie.

Dnia 19 listopada 1894 r. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w kancelaryi c. k. Zarządu zdrojowego rozprawa ofertowa w celu wydzierżawienia restauracyi, kawiarni i cukierni w domu zdrojowym w Krynicy na lat trzy, t. j. 1895, 1896 i 1897.

Dotychczasowy czynsz wynosi 1400 zł. rocznie.

Prawo wyszynku dzierżawi restaurator od Dyrekcji funduszu propinacyjnych, za osobnym czynszem, który w sezonie 1894 wynosił 600 zł.

Kaucya dzierżawna wynosi 500 zł., a wadyum zaś 10 pre. ofiarowanego czynszu.

Pisemne, ostemplowane, wedle prawnych wymogów sporządzone, w wadyum zaopatrzone i własnoręcznie podpisane oferty — do których dołączyć należy świadectwa a) moralności b) majątkowe i c) uzdolnienia — przyjmuje c. k. Zarząd zdrojowy do godziny 6 wieczór dnia rozprawę ofertową poprzedzającego.

Blizsze warunki dzierżawy przejrzyć można w registraturze c. k. Zarządu zdrojowego w Krynicy.

C. k. Zarząd zdrojowy.

Krynica, dnia 2 listopada 1894.

7342